

Jarocin

Mikołaj Kostka:
To bratanek byłego
burmistrza wysyłał
SMS-y

► s. 14

Żerków

Prawdziwa burza
wokół MCT

► s. 7

**Ciężarówka
wbiła
autobus
w drzewo**

► s. 5



Fot. Bartek Nawrocki



GAZETA Jarocińska

Nr 30 (1241) 25 lipca 2014

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

**Z siekierą
na kobietę,
z widłami
na policjantów**

► s. 4

MILIONY WŁADZY

DZIESIĄTKI TYSIĘCY OSZCZĘDNOŚCI I DUŻE KREDYTY. UJAWNIAMY MAJĄTEK WŁODARZY POWIATU
JAROCIŃSKIEGO I GMINY NOWE MIASTO

Czytaj ► s. 8-10

Inspektor
wstrzymał budowę
płotu Braneckiego

► s. 11

**Wciąż nie
wiadomo, kto
wykona obwodnicę
Jarocina**

► s. 12

Kombajniści
nie chcą wsiadać
na kombajny

► s. 5

**Ile jarociniacy zarobili
na festiwalu?**

► s. 10



Jaraczewo

**W pół roku
wydali 600 tys. zł
na drogi**

► s. 14

Kotlin

Najstarszy radny
miał operację głowy
po wypadku

► s. 3

**Trójka dzieci
z ojcem alkoholikiem
w jednym pokoju**

► s. 3

KOMENTARZ

Pieniądże zostały w Jarocinie

Choć precyzyjnych danych jeszcze nie ma, to Tomasz Waśko z agencji Go Ahead przyznaje, że tegoroczna edycja festiwalu była rekordowa pod względem frekwencji - jeśli nie w ogóle w swojej „nowej” historii, to przynajmniej od 2010 roku, czyli 30-lecia imprezy. Licząc tych z karnetami i tych bez wejściówek, w sumie każdego dnia „rytmy” mogły zgromadzić ponad 20 tysięcy osób. Ci wszyscy ludzie gdzieś przecież

spali, jedli, pili i śmiej się, że większość wybrała opcję oszczędną: zamiast kupować drogo w środku, szukali tańszych rozwiązań na mieście. Żaden jarociński „prywaciarz” nie przyzna, że zarobił w trzy dni tyle, ile zwykle przez miesiąc. Ale chyba każdy zauważył, że lokale w centrum cieszyły się o wiele większym zainteresowaniem niż zazwyczaj.

Symboliczny może być fakt, że w niedzielę po południu skończyły

się pieniądze w bankomacie przy ulicy Maratońskiej. Zresztą podobno nie tylko tam. Gdzie podziła się ta cała kasa? Śmiało można założyć, że - nie licząc karnetów i biletów - większość tych pieniędzy trafiła do portfeli jarociniaków. I to moim zdaniem największy sukces miasta - gospodarza festiwalu.

PIOTR IGNASIAK

Ile jarociniacy zarobili na festiwalu?
Czytaj na str. 10

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Trudno było wybrać dyrektora

swojak: najgorszy z możliwych wyborów. nie znam pozostałych, ale nie wiem czym przekonał gminę Barański-karierowicz...

kotlinianka: Nie wiem czym zastąpił. Wójt się czuje w gminie jak na swoim folwarku. Barański dobrze wie gdzie się zakręcić. Jestem ciekawa czy komisja miała w ogóle cokolwiek do powiedzenia w sprawie wyboru dyrektora.

KOTLINIAK: gmina to mieszkańcy, a nie tylko urząd. po opiniach można wywnioskować, że ludzie nie chcą Barańskiego, więc jakim prawem ktoś narzuca nam wielce zasłużonego karierowicza, który nic nie zrobił i nie zrobi.

xxx: ludzie weźcie się ogarnijcie! mądrzy w papie jesteście! ciekawe czy wy daliście radę zrobić tyle co Pan Barański. To doświadczony muzyk, sympatyczny człowiek! Lepszego nie ma. nie macie pojęcia o muzyce, kulturze... o czymkolwiek. a wpięprzacie swoje trzy grosze. Gdyby nie on Kotlin byłby niczym. Skoro jesteście tacy mądrzy, proszę bardzo zorganizujcie coś dla naszej wsi. Żaden z was nie wiedziałby nawet jak się do tego zabrać. więc swoje

denne komentarze zostawcie dla siebie. macie tu gówno do gadania.

...: Chodziłam do szkoły muzycznej pana Janusza przez 6 lat! Sam od siebie nigdy nic nie dał tylko patrzył z której strony korzyści czerpać. Oburzyła mnie bardzo ta informacja że został wybrany na dyrektora domu kultury. Ten człowiek nie nadaje się do pracy z młodzieżą.

ela: (...) Pan Barański za darmo nic dla gminy nie robił. Każdy dobrze wie o tym, że zatrudniony był na Stanowisku stworzonym specjalnie dla niego więc nie rozumiem za co Go wychwalać. Muzyk jak każdy a, że gmina Mu płaciła to ją reprezentował. Po prostu wykonywał swoją pracę. Płacił to gra, żaden wyczyn. A czym sobie zasłużył na to stanowisko? Podejście do dzieci „zero”.

Kotlin: Nie wierzę w to co czytam. Pan Barański jest zdecydowanie najlepszą osobą na to stanowisko spośród startujących w konkursie. Przede wszystkim ma kompetencje i doświadczenie. Z tego co wiem, na odpowiedzialne stanowiska bierze się konkretne, doświadczone osoby,

które potrafią coś załatwić w profesjonalny sposób (znając branżę i rynek), a nie jakiś bubków, udzielających się społecznie i nic poza tym.

miejskowa: Ha, ha! Przecież to było wiadomo już przed konkursem, kto zostanie dyrektorem Domu Kultury. Więc szanowna komisja nie zrobiła żadnej niespodzianki. A tak na marginesie, co zrobił pan Janusz dla naszej wsi? Przecież uczył muzyki za pieniądze, więc marna to zasługa.

Observer: Po Kotlinie wieść gminna się niesie, / Że Barański od komisji miał „0” w notesie. / Ale Wójt ekstra zagrywa, / I gość z samymi zerami wygrywa. / Wist to iście znakomity, Wszak Barański to muzyk wyśmienity, / A pedagog jeszcze „lepszy”, / Wszak niejednemu młodość spierzył. / ... wylanych też niedosięte granice, / Znają to tylko Jego uczniowie i ich rodzice. / ----- / Jak powyższe komentarze wskazują, / Ludzie w Kotlinie już zmian oczekują. (...) PS. Proszę nie pastwić się nad rymami, wszak nie o rymy tu chodzi.

* Zachowano oryginalną pisownię, skróty pochodzą od redakcji

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 15 do 21 lipca

• **Malarz, szpachlarz, płytkarz** - Usługi wykończeniowo-remontowo-ślusarskie Seb-Bud Jarocin • **Pomocnik monter izolacji (miejsce wykonywania pracy: na terenie całego kraju)** - Firma Usługowo-Handlowa „Termet” Adrianna Kłopotka Zakrzew • **Przedstawiciel handlowy** - METIS Katarzyna Brudnicka Oborniki • **Spawacz, ślusarz (miejsce wykonywania pracy Witaszyczki)** - Agro-Techma D. Piszczór Koźmin Wlkp. • **Przedstawiciel handlowy** - Manual Print Maciej Czechak Jarocin • **Pracownik produkcyjny** - Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. Golina • **Specjalista ds. controllingu** - Tarkett Polska Sp. z o.o. Orzechowo • **Kelner/ka** - FHU M. Celka - Sójka Jarocin • **Spawacz - ślusarz (miejsce wykonywania pracy Jarocin)** - KS Service Sp. z o.o. Poznań • **Spedytor międzynarodowy** - Arena Logistic K. Nawrocka Mchy (gm. Książ Wlkp.) • **Kierowca busa, magazynier, przedstawiciel handlowy (miejsce wykonywania pracy Jarocin)** - Gastromax S. Głowacki • **Pomocnik dekarza lub dekarz (miejsce wykonywania pracy teren Wielkopolski)** - Zakład Blacharsko-Dekarski A. Idaszak Cielcza • **Kierowca międzynarodowy (miejsce wykonywania pracy cała UE)** - Sudre Polska Sp. z o.o. Jarocin • **Stolarz i pomocnik stolarza (miejsce wykonywania pracy Wolica Pusta)** - Zakład Meblowy „Nakpol” A. K. Nawrocki Mieszków • **Pracownik ogólnobudowlany - docieplenia (miejsce wykonywania pracy cały kraj)** - Trans-Bud Real E. Matuszczak Kotlin, Magnuszewice

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

▶ liczba bezrobotnych	3.139
▶ zarejestrowani w ostatnim tygodniu	59
▶ wyrejestrowani w ostatnim tygodniu	34
▶ wyrejestrowani, którzy podjęli pracę	14

(dane orientacyjne z PUP Jarocin z 17 lipca)

Oprac. (ann)

5 jarocinska.pl
TOP czyli najpopularniejsze artykuły na www.jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Ciężarówka wjechała w autobus [WIDEO]
2. Protest mieszkańców Wojska Polskiego [WIDEO]
3. Ulica Maratońska - 1 dzień Festiwalu [FOTO+WIDEO]
4. Czekaliście? No to ruszamy! Pierwszy dzień Jarocin Festiwal 2014 [AKTUALIZACJE]
5. Trwa otwarcie Spichlerza [ZDJĘCIA+WIDEO]

Z PRZYMURZENIEM OKA...



Jak zgąsło światło, radni zaniemówili

Gwałtowna burza rozszalała się w trakcie posiedzenia żerkowskiej rady miejskiej. Dyskusja też była burzliwa. Włączył się do niej również radny Benedykt Bocian. Rajca z Raszew zaczął swoją wypowiedź: - *Czyli w ciemno możemy stwierdzić...* I nie dokończył, bo w tym samym momencie na sali zgąsło światło. Wszyscy na chwilę zaniemówili, a kiedy odzyskali mowę, komentarze były pełne podziwu: - *To radny ma taką moc sprawczą?* - zastanawiali się wszyscy.

Nie tylko dziewczynki malują paznokcie

Na festynie zorganizowanej przez zarząd sołectwa Kościuszki w Jarocinie dużą popularnością cieszyły się stoisko jednej z firm zajmujących się sprzedażą swoich produktów przez konsultantki. Można było na nim pomalować paznokcie. Z tej możliwości oprócz małych dziewczynek skorzystał także Bogusław Harendarczyk - jeden z instruktorów Jarocińskiego Ośrodka Kultury, którego podopieczni śpiewali na festynie. W końcu zadbane dłonie i piękne paznokcie to dla artysty ważna sprawa.



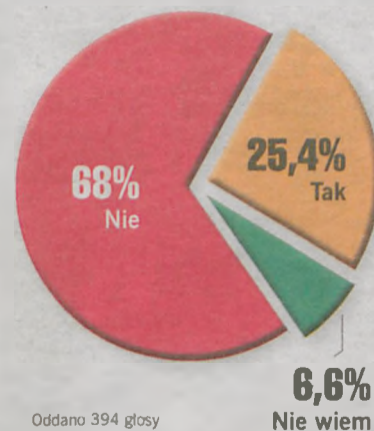
Fot. Anna Kugiel-Fijolek

A może na jacht?

- *Jak już tu mamy marinę, to może bym tak popływał? Kajakiem albo nawet na jachcie?* - zdaje się marzyć zamyślony nowomiejski radny Marek Banaszak.

NASZE SONDY

Czy monitoring w Urzędzie Miejskim w Jarocinie jest potrzebny?



jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

▶ OD LAT SKŁADA WNIOSKI NA MIESZKANIE KOMUNALNE

Trójka dzieci z ojcem alkoholikiem w jednym pokoju

▶ Matka z trójką dzieci mieszka w małym pokoju. Lokal musi dzielić z mężem alkoholikiem, który codziennie wszczyna pijackie awantury. - *Wyzywa mnie od najgorszej. Nie dajemy już rady* - przyznaje Ewa Molińska z Jarocina. Od kilku lat bezskutecznie stara się o mieszkanie komunalne.

38-latką mieszka w domu jednorodzinnym przy ul. Karwowskiego w Jarocinie. Jest ciasno, bo matka trójki chłopców: 12, 10 i 9 lat, ma do dyspozycji jeden pokój, drugi zajmuje jej szwagier. Pomieszczenie musi dzielić z mężem alkoholikiem, który jej zdaniem nie interesuje się dziećmi. - *Mąż pije, nie pracuje nigdzie. Nie daje pieniędzy. Wszystko traci na alkohol. Ja muszę z nim spać w jednym pokoju. Ja śpię z dzieckiem na łóżku piętrowym* - opowiada załamana matka. Dodaje, że dwóch najstarszych synów ma orzeczenie o niepełnosprawności. Mężczyzna wszczyna codziennie awantury. - *On mnie wyzywa od szmaty, dziwki, k.... Dwa razy mnie uderzył, ale zareagowała teściowa. Gdyby nie teściowa, to ja nie miałabym szans* - opowiada pani Ewa. Chwali ją za wsparcie. Gdyby nie ona, na pewno nie mogłaby pójść do pracy, którą musiała podjąć po tym, jak mąż przestał płacić alimenty. - *Wstaję o 2.30, bo o 4.00 mam pociąg do Poznania, gdzie*

pracuję. Staram się sobie radzić, jak tylko mogę. Muszę dać dzieciom jeść, muszą je ubrać - wyznaje Ewa Molińska. Pod koniec czerwca otrzymała pierwsze pieniądze z funduszu alimentacyjnego. Ma przyznane również świadczenie rodzinne. Pomimo tego nie stać jej na wynajęcie mieszkania. - *Gdzie utrzymam się z trójką dzieci?* - pyta ze łzami w oczach.

Jarocinianka utrzymuje, że od 12 lat, od momentu, kiedy urodziło się pierwsze dziecko, stara się o mieszkanie komunalne w Towarzystwie Budownictwa Społecznego. - *Wtedy złożyłam pierwszy wniosek. W sumie złożyłam cztery, ostatni w listopadzie ubiegłego roku* - relacjonuje Molińska. - *W listopadzie, jak składałam dokumenty, pan Wawrocki powiedział, że mieszkanie będzie przyznane. Obiecał mi je w domku przy ul. Dąbrowskiego w Jarocinie. Mówił, że w maju lub czerwcu będę już tam mieszkała. Nie chciał nawet ode mnie kaucji* - twierdzi kobieta. Przed Bożym Ciałem pani

Ewa dowiedziała się, że nie dostanie lokalu, a prezes spółki powiedział, że nie ma możliwości, aby była zwolniona z kaucji.

EWA KUNZ
dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie



Znamy trudną sytuację mieszkaniową rodziny. Oprócz nas wnioski o przydział mieszkania wspierali kurator sądowy, pedagog szkolny, dyrekcja szkoły, do której uczęszczają dzieci. Będziemy starali się jej pomóc. Być może pan burmistrz w wyjątkowym trybie ze względu na niepełnosprawność dzieci mógłby przyznać mieszkanie. Na pewno należy tę kobietę dodatkowo wesprzeć.

Kobieta twierdzi, że nie jest już w stanie dłużej mieszkać pod jednym dachem z mężem alkoholikiem, który pije na umór od 7 lat. - *Był wywożony na leczenie i nic nie dawało efektu. Dzieci nie mają swojego kąta. Była nawet pani pedagog i widziała, jak wszystko mamy pościskane* - opowiada 38-latką. Teściowa nie może patrzeć, jak jej wnuki gnieźdzą się w ciasnym pokoju z pijanym ojcem. - *To jest jakiś obłęd. Miał jechać na leczenie, ale go nie zabrano, bo był pijany* - wyznaje babcia chłopców.

Z danych TBS-u wynika, że Ewa Molińska pierwszy wniosek złożyła 8 lat temu i został zarejestrowany pod numerem 192, a jego aktualizacje miały miejsce we wrześniu 2012 roku oraz 13 grudnia 2013. Podania o lokale rozpatruje trzyosobowa komisja, a zarząd spółki przedstawia komisji rekomendacje w sprawie przydziału. - *Podstawowym kryterium jest data wpływu wniosku oraz szczególne okoliczności, które mogą wpłynąć na*

poprawę sytuacji zwłaszcza ludzi starszych i chorych. Zarząd spółki nie może, nie składa i nie będzie składał żadnych obietnic przydziału lokalu mieszkalnego lub socjalnego, gdyż nie leży to w zakresie jego kompetencji. Twierdzenie, o którym mówi pani Molińska, może jedynie dotyczyć przedłożenia komisji rekomendacji dotyczącej przydziału lokalu. Sprawa pani Molińskiej była dwa razy rozpatrywana przez komisję kwalifikacyjną: 16 maja i 4 czerwca br. Komisja dwukrotnie uznała za pilniejszą z uwagi na stan zdrowia potrzeby innych wnioskodawców - wyjaśnia Tomasz Wawrocki, prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Jarocinie. Dodaje, że wniosek jarociniarki przedłoży komisji, jak pozyska lokal odpowiadający potrzebom rodziny. Nie potrafi określić terminu, kiedy to może nastąpić. Podkreśla, że wszyscy najemcy lokali komunalnych wpłacają kaucję w wysokości 12-krotności czynszu. Z opłat tych zwolnieni są lokatorzy mieszkań socjalnych.

(era)

APTEKI

Dyżur (8.00 - 23.00)
oraz pogotowie pracy
(23.00 - 8.00)

Od poniedziałku 21 lipca
do niedzieli 27 lipca
APTEKA „MEDIQ”
Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a
tel. (62) 505-20-41

Od poniedziałku 28 lipca
do niedzieli 3 sierpnia
APTEKA „STYLOWA”
Jarocin, ul. Paderewskiego 3a
tel. 519/109-064

Od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 22.00,
w soboty w godz.
8.00 - 20.00
APTEKA „CONVALLARIA”
Jarocin, ul. Wolności 7/9
tel. (62) 747-25-63

jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

▶ KOTLIN

Najstarszy radny miał operację głowy po wypadku

Radny Bogdan Pacholak przeszedł operację głowy. Samorządowiec miał wypadek podczas pracy w gospodarstwie syna. - *Włosy mi zgolili, a przez dwa miesiące nie mogłem nic robić* - opowiada.

73-letni rajca pracował w gospodarstwie syna. Remontowano kombajn do buraków. - *Podnosiłem kask od buraków, doszło do niespodziewanej awarii podciągarki zbiornika kombajnu buraczanego. Korba spadła na głowę i mnie uderzyła* - opowiada radny. Początkowo zbagatelizował wypadek. - *Nie było to nic niepokojącego, ale później okazało się, że to jest poważna sprawa* - przyznaje najstarszy kotliński radny i najbardziej znany strażak ochotnik w gminie Kotlin.

Po dwóch tygodniach zaczęły mu dokuczać bóle głowy. - *Pojechałem do lekarza rodzinnego, ale czułem się coraz gorzej. Z każdym dniem bar-*

dziej bolała mnie głowa - przypomina sobie Pacholak. Synowa zawiozła go do szpitala w Jarocinie. - *Zrobili mi tomograf, skierowali natychmiast do szpitala w Kaliszu i nawet w nocy robili mi operację. Miałem krwiaka* - wyznaje samorządowiec. Zabieg przeprowadzono z 10 na 11 lipca.

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kaliszu radny opuścił po 6 dniach. - *Lekarz powiedział: „nie mieliśmy jeszcze takiego pacjenta, aby tak szybko się wszystko goiło”* - cieszy się radny i mówi, że stopniowo poprawia się jego samopoczucie. - *Dziadek dochodzi do siebie. Lekarze byli pod wrażeniem, jak powraca do zdrowia* - dodaje Dawid Pacholak, wnuk.

Radny musi dużo odpoczywać. Przez dwa najbliższe miesiące nie może pracować fizycznie. - *Jak tu nic nie robić, jak ja jestem nauczony pracy* - ubolewa Bogdan Pacholak.

Nie wie, czy przyjedzie towarzysko na turniej wsi, który w najbliższą niedzielę ma się odbyć w Magnuszewicach, a radni mają grać mecz z sołtysami. - *Nie mogę chodzić po słońcu. Włosy mi zgolili, to jak pojadę* - śmieje się samorządowiec.

Pod koniec czerwca Bogdan i Janina Pacholakowie obchodzili 50-lecie ślubu. Wypadek wydarzył się jeszcze przed uroczystością. - *Była msza w kościele i poczęstunek w restauracji. Na imprezie jeszcze dobrze się czułem. Potem chodziłem jeszcze z dwa tygodnie* - przyznaje jubilat.

Najstarszy kotliński radny nie podjął jeszcze decyzji, czy wystartuje w zbliżających się wyborach. - *To wszystko zależy od tego, kto będzie kandydował z Racenowa. Chyba że wójt będzie mnie namawiał, to już wystartuję* - przyznaje druh senior.

(era)



Fot. Archiwum

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

DAIGLOB

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

POŻYCZASZ 1000 zł	NA 30 dni	tylko 200 zł kosztów
----------------------	--------------	----------------------------

Całkowita kwota pożyczki 1000 zł. Całkowita kwota do zapłaty 1200 zł. Całkowity koszt pożyczki 200 zł

zadzwoń 732 76 76 76

opracowanie pożyczki 4% (odsetki), RRSO (różnica między stopą procentową) 30,10%.
Firma udzielająca pożyczki jest Prywatniakiem.

KREDYTY DO 200 000 ZŁ

kredyty-chwilowki.pl
☎ 801 800 107*

* Koszt pożyczania to 36 gr z VAT obowiązkowego z tel. stacjonarnego lub 54 gr z VAT obowiązkowego z tel. komórkowego

Jarocin, ul. Wrocławska 13
tel.: 62 749 59 97
kom.: 728 838 482

KREDYTY Chwilówki

Chwilówka jest tylko jedna!

Chwilówka w 15 minut! Pożyczka ekspresowa w 12 godzin!

* Wykazanie do zwrotu w określonym terminie jest warunkiem uzyskania pożyczki. Wszelkie opóźnienia w zwrocie pożyczki skutkują dodatkowymi kosztami. Wszelkie informacje o kosztach i warunkach pożyczki dostępne są na stronie www.kredyty-chwilowki.pl. Wszelkie informacje o kosztach i warunkach pożyczki dostępne są na stronie www.kredyty-chwilowki.pl. Wszelkie informacje o kosztach i warunkach pożyczki dostępne są na stronie www.kredyty-chwilowki.pl.

▶ WIEŚCI KRYMINALNE

Pili i jechali

Trzech nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymali policjanci w sobotę. Rekordzistą okazał się Marek K. z gm. Jarocin. Pijanego rowerzystę skontrolowano na ul. Stawnej w Jarocinie. Cyklista miał 3,4 promila alkoholu.

0,9 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Wojciecha B. z powiatu ostrowskiego. Nietrzeźwego kierowcę fiata punto sprawdzono na ul. Poznańskiej w Jarocinie.

1,7 promila nadmuchał Radosław R. z gm. Jarocin. Jadącego volkswagenem golfem zatrzymano na ul. Hallera w Jarocinie.

Wymusiła pierwszeństwo

Jedna osoba z niegroźnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala po środowej kolizji w Chromcu (gm. Nowe Miasto). Kierująca renault laguną wyjechała z drogi podporządkowanej i nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu jadącemu renault megane, którego kierowca odbił w lewo i uderzył w drzewo. 20-latek prowadzący auto zabrany został do szpitala.

(era)

Z siekierą na kobietę, z widłami na policjantów

▶ Kobieta goniła z siekierą i groziła jej śmiercią. Do interweniujących policjantów wystartowała z widłami.

W środę wieczorem policjanci interweniowali w Golinie. Przerazona kobieta zadzwoniła do dyżurnego i poinformowała go, że pijany mężczyzna gonił ją po posesji z siekierą grożąc jej przy tym śmiercią i spaleniem. Z jej relacji wynikało, że sprawca pomaga zgłaszającej w prowadzeniu gospodarstwa. - Gdy policjanci dotarli na miejsce interwencji, okazało się, że 47-latek zamknął się w budynku gospodarczym. W chwili, gdy mundurowi byli niespełna cztery metry od wejścia do tego budynku, mężczyzna wybiegł w ich kierunku trzymając w obu rękach widły - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze wzywali kilkukrotnie krewkiego agresora, aby odłożył niebezpieczne narzędzia, ale mężczyzna nadal nimi wymachiwał.



Fot. www.jarocin.policja.gov.pl

- W pewnym momencie zachwiał się i chcąc uciekać, widły porzucił. Policjanci natychmiast obezwładnili napastnika, co jeszcze bardziej go rozsierdziło. Mężczyzna szarpał się, kopał i odgrażał się policjantom pozbawieniem ich życia. Trafił do policyjnego aresztu - opowiada rzeczniczka. 47-latek był nietrzeźwy, ale nie chciał dmuchać w alkomat.

Mieszkaniec gminy Jarocin odpowie za groźby karalne kierowane pod adresem kobiety i funkcjonariuszy. Podejrzany usłyszał także zarzut usiłowania dokonania czynnej napaści na mundurowych przy użyciu niebezpiecznych narzędzi. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10. Wobec mężczyzny zastosowano dozór policyjny. 47-latek ma też zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną.

(era)

▶ PIJANY MELOMAN, KILKU ZATRZYMANÝCH Z NARKOTYKAMI I 600 MANDATÓW

Jarocin Festiwal w policyjnych statystykach



- Festiwal przebiegał bardzo spokojnie. Nie odnotowaliśmy żadnych bójek, rozbojów. Policja w ciągu trzech dni odnotowała kilkanaście incydentów - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Funkcjonariusze zatrzymali 7 osób, w tym 2 kobiety, które posiadały przy sobie narkotyki. Wszyscy usłyszeli już zarzuty posiadania środków odurzających, za co grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci ujęli 21-lata z powiatu Zduńska Wola, który mając 2,4 promila alkoholu w organizmie wtargnął na koncert bez biletu. Sytuacja miała miejsce w sobotę około 22.40. Do policyjnego aresztu trafił 18-latek z Katowic. W poniedziałek w nocy ze stoiska handlowego dokonał kradzieży płyt CD oraz koszulek festiwalowych na łączną kwotę 722 zł.

Funkcjonariusze przeprowadzili 296 kontroli drogowych, zatrzymali 3 nietrzeźwych kierowców samochodów i 2 rowerzystów. Nałożyli 233 mandaty za wykroczenia drogowe. Policjanci reagowali też na zaśmiecanie, używanie słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym oraz spożywanie alkoholu w miejscu do tego nie wyznaczonym. Mandatami porządkowymi ukarano 364 osoby. (era)

Wyjechali z gipsem na nogach

Festiwal to czas wzmożonej pracy dla służb medycznych. Karetki pogotowia wyjeżdżały 6 razy. 33 osoby przyjęto na szpitalny oddział ratunkowy w Jarocinie. Największą grupę stanowili pacjenci z urazami. Przeważnie mieli skręcenia stawów skokowych. Dla większości z nich festiwal zakończył się z gipsem na nodze. Jeden z gości festiwalowych znalazł się na oddziale ortopedii ze złamaniem kości przedramienia.

(era)

▶ Z jakimi schorzeniami trafili goście festiwalowi do SOR-u

- upojenia alkoholowe	3 osoby
- urazy	24 osoby
- ciało obce w gardle	1 osoba
- omdlenie	3 osoby
- niezbyt żołądkowo-jelitowy	1 osoba
- przegrzanie	1 osoba

W pięciu jechali trzyosobowym busem

Zatrzymaniem prawa jazdy skończyła się dla 34-letniego kierowcy policyjna kontrola.

Fiat ducato jechał ul. Zakrzewską w Golinie. Uwagę policjantów zwróciła zbyt duża liczba osób znajdujących się w kabinie pojazdu. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać auto do kontroli. W dostawczym samochodzie jadącym do Koźmina Wlkp. znajdowały się 3 fotele. - Jeden zajmował kierujący pojazdem, na pozostałych dwóch siedzieli czterej pasażerowie. Mężczyźni siedzieli wzajemnie sobie na kolanach nie mając zapiętych pasów bezpieczeństwa. W razie nagłego hamowania bądź zderzenia z innym pojazdem, nie byłoby w żaden sposób chronieni przed skutkami takiego zdarzenia - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mundurowi uniemożliwili kierowcy dalszą jazdę. 34-latkowi z gminy Jarocin zatrzymali prawo jazdy. Sporządzili wniosek do sądu o ukaranie go za popełnione wykroczenia. Funkcjonariusze zapowiadają kolejne kontrole busów. (era)

Bili i złamali kość policzkową

Dwóch mężczyzn pobilo na ul. Św. Ducha w Jarocinie 30-latek. Poszkodowany ma złamaną kość policzkową.

Napastnicy zaatakowali ofiarę na ul. Św. Ducha w środę w nocy. - Agresorzy uderzali mężczyznę, gdy ten upadł, kopali po całym ciele. Zadawane ciosy spowodowały złamanie kości policzkowej u 30-latek

oraz liczne zasinienia i stłuczenia - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na podstawie informacji przekazanych przez poszkodowanego policjanci szybko ustalili jednego ze sprawców. Okazał się nim 21-letni jarocinianin dobrze znany stróżom prawa. Po kilku

godzinach w rękach funkcjonariuszy był już drugi oprawca. 20-letni mieszkaniec Oświęcimia wpadł na rynek.

Za pobicie grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Z uwagi na chuligański charakter popełnionego przez młodych mężczyzn przestępstwa, obaj napastnicy muszą liczyć się z zaostreniem grożącej im kary. (era)

„My wyszliśmy na solo, daliśmy sobie po strzale”

35-letni jarocinian, który przyznał się na policji, że złamał koledze szczękę, utrzymuje, że tego nie zrobił.

W poprzednim numerze w notatce „Złamana szczęką za obrażenie kobiety” pisaliśmy o bójce pomiędzy dwoma mężczyznami. Policja ustaliła, że 35-latek przewrócił na ziemię znanego mu mężczyznę i go pobił. - Napastnik uderzył go pięścią w twarz. Cios był na tyle silny, że mężczyzna doznał złamania żuchwy - opisywała sierż. sztab. Agnieszka

Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Do redakcji zgłosił się podejrzewany i twierdził, że zdarzenie przebiegało inaczej. Konflikt rozpoczął się w połowie czerwca, kiedy znajomy za pośrednictwem sms-ów miał obrazić jego partnerkę. - On przyleciał pod blok i powiedział: „Chodź rudy”. My wyszliśmy na solo, daliśmy sobie po strzale. On upadł. Ja idę już do domu, bo byłem zajązowany. On wstał i mnie uderzył. Wtedy

dobiegł drugi (zderzenie mieli obserwować jeszcze inni mężczyźni - przy. red.) kolega i zaczęli się bić - opowiada 35-latek. - Nie mam takiego uderzenia, aby mi żuchwę złamać - podkreśla. Utrzymuje, że grożą mu znajomi poszkodowanego. - Idąc do sklepu to podchodzi do mnie obca osoba i mówi: „Nie pokazuj się w parku” - opowiada. Twierdzi, że zgłosił to na policję. Komenda nie ma takiego zawiadomienia. (era)

▶ O KROK OD TRAGEDII NA KRAJOWEJ „11” W JAROCINIE

Ciężarówka wbiła autobus w drzewo

▶ Rozpędzona ciężarówka wyładowana miałem węglowym wjeżdża w stojący na przystanku autobus Jarocińskich Linii Autobusowych. Siła uderzenia przepycha „emkę” o kilkanaście metrów. Rozbity pojazd zatrzymuje się na drzewie. Wysiadającej pasażerce udaje się odskoczyć. Są ranni.

Tak wyglądał wypadek, do którego doszło we wtorek tuż przed 6 rano na miejskim odcinku krajowej „11”. „Emka” Jarocińskich Linii Autobusowych zatrzymała się na przystanku bez zatoki przy ul. Wojska Polskiego. W tym samym kierunku od strony Pleszewa jechało kilkudziesięciotonowe renault premium wyładowane miałem węglowym. - *Kierujący tirem omijał autobus stojący na przystanku. W trakcie tego manewru ciągnikiem zahaczył przód autobusu, natomiast naczepa uderzyła w tylną lewą część tego pojazdu* - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Siła uderzenia przepchnęła „emkę” o kilkanaście metrów do przodu. Auto wjechało na chodnik i zatrzymało się dopiero na przydrożnym drzewie.

Świadkowie opowiadali, że wysiadającej pasażerce w ostatnim momencie udało się odskoczyć. Z relacji ludzi wynikało, że kierowca ciężarówki nie hamował, a pasażerowie autobusu zapamiętali tylko huk i trzask. - *Uderzył z dużym impetem. Na ostatnim siedzeniu, gdzie było uderzenie, siedział młody chłopak, zabrało go pogotowie* - relacjonowała jedna z pasażerek. Autobusem podróżowało 10 osób, 3 siedziały z tyłu. Do szpitala przewieziono 5 poszkodowanych w wieku od 19 do 59 lat. Nie doznali poważnych obrażeń ciała.

Lewa strona „emki” była bardzo mocno uszkodzona. - *W autobusie jest krew, pewnie po rozcięciu przez szkło. To jest godzina, o której nie jeździ aż tak dużo ludzi* - mówił Jerzy Łuczak, dyspozytor JLA, który przyjechał na miejsce zdarzenia. Kierowca autobusu nie odniósł żadnych obrażeń. - *Oczywiście, że w pasach jeździmy. Siła uderzenia była duża, z przodu wszystko mi powylatywało. Silnik nie jest uszkodzony* - opowiadał.

Kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi. Jadącemu ciężarówką, 41-letniemu mieszkańcowi Chorzowa, policjanci zatrzymali prawo jazdy. (era, nba)



Autobus uderzony przez ciężarówkę przewrócił drzewo

Fot. Bartek Nawrocki



Tył „emki” był bardzo mocno uszkodzony

PAWEŁ ŁAKOMY
- dyrektor techniczny JLA

Ze wstępnych oględzin wynika, że autobus ma poważnie naruszoną konstrukcję. Może być taka sytuacja, że pojazd będzie się nadawał do kaskacji, ale musi być przeprowadzona specjalistyczna ekspertyza. Rzeczywiście ten przystanek, na którym doszło do wypadku, stwarza pewne niebezpieczeństwo. Korzysta z niego młodzież, która uczy się w ZSP nr 1 lub 2. Nie wiem, czy jest możliwość tam wykonania zatoki autobusowej. W ostateczności ten przystanek można zlikwidować, a pasażerowie będą korzystali z tego, który jest koło pawilonu.

ZBIGNIEW KOWAŃDY
- kierownik służby liniowej GDDKiA w Jarocinie

W tym miejscu nie ma możliwości wykonania zatoki, bo nie ma miejsca. Budynki są zlokalizowane bardzo blisko drogi. Zatoka zajęłaby cały pas, na którym jest aktualnie chodnik. Żeby przenieść chodnik, należałoby wykupić grunty od właścicieli posesji, ale nie ma miejsca. Jedynym rozwiązaniem jest przeniesienie przystanku, gdzie jest możliwość wybudowania zatoki i poszerzenia pasa drogowego, ale jakby to się miało do tych osób, które mają z tego korzystać?

Kombajniści nie chcą wsiadać na kombajny

- *Kombajniści nie chcą wsiadać na kombajny* - mówi Stanisław Wolicki, przewodniczący Rady Nadzorczej SKR w Jarocinie.

„500 zł za jazdę z hederem” - pod takim tytułem opublikowaliśmy w ubiegłym tygodniu artykuł. Kotliński radny Bogdan Pacholak apelował do policjantów, aby nie karali kombajnistów za jazdę drogami publicznymi z hederami. Stróże prawa mówili, że rolnicy nie mogą liczyć na wyrozumiałość

funkcjonariuszy.

W minioną środę w redakcji „Gazety” pojawił się Stanisław Wolicki - przewodniczący Rady Nadzorczej SKR w Jarocinie. - *Kombajniści, jak przeczytali ten artykuł, to powiedzieli: „Ja nie wsiadę na kombajn”* - mówił zbulwersowany. Twierdził, że policjanci teraz będą stali w krzakach i polowali na kombajnistów, a pieniądze z mandatów podreperują zrujnowany budżet.

Opinię Wolickiego potwierdza

prezes SKR-ów. - *Te przepisy są dobre, jeśli są ogromne arealy. Przy usługach, gdzie jedzie się na hektar, staje się to niewykonalne. Jest godzina roboty, godzina przekładania i tak w kółko i z dnia nie ma nic* - uważa Leszek Głuchowski, prezes SKR-ów Jarocin. Twierdzi, że kombajnistów nie stać na płacenie tak wysokich mandatów, jeśli zarabiają 25 zł za godzinę młócenia zboża. - *Gdyby wszystkie służby, w tym prasa, nie podgrzewały tematu, byłoby dobrze. Policjanci byłiby bardziej*

wyrozumiali, gdyby nie było takiego nastawienia, żeby być bardziej papieskim od papieża, a jednocześnie być w porządku wobec prawa

- podkreśla szef jarocińskiego kółka rolniczego. W poniedziałek rano zadzwonił do redakcji mężczyzna, który nie chciał się przedstawić, ale twierdził, że kombajniści jeżdżą z hederami, a policja nie reaguje na to. - *Jak dojdzie do wypadku, to będzie problem* - utyskiwał czytelnik. (era)

Głos w tej sprawie zabrała również Rada Powiatowa Wielkopolskiej Izby Rolniczej i wydała oświadczenie: „Rada Powiatowa Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie zwraca się z uprzejmą prośbą do mieszkańców miast i wsi, kierowców oraz wszystkich użytkowników dróg o wyrozumiałość dla operatorów maszyn żniwnych w związku ze zbliżającymi się żniwami i związaną z nimi akcją żniwną, podczas której na drodze można spotkać kombajny zbożowe. Przypominamy, iż wypadków z udziałem maszyn żniwnych jest bardzo mało w porównaniu z wypadkami samochodowymi, a czas zbiorów jest uwarunkowany zmianami pogodowymi.”

▶ POWIAT

Nie ma oświadczeń za 2013 r.

Publikujemy w tym numerze „Gazety Jarocińskiej” (na str. 8-10) analizę oświadczeń majątkowych składanych w ciągu kończącej się kadencji przez najważniejsze osoby w samorządach Ziemi Jarocińskiej. Było to możliwe na podstawie dokumentów umieszczonych w Biuletynach Informacji Publicznej. I tylko w BIP-ie starostwa brakowało aktualnych oświadczeń władz powiatu.

Poprosiliśmy o ich udostępnienie. W poniedziałek - 21 lipca otrzymaliśmy następującą odpowiedź: „Oświadczenia majątkowe osób wymienionych w zapytaniu (starosty, wicestarosty, sekretarza powiatu, skarbnika oraz etatowego członka zarządu powiatu - przyp. red.) zostaną opublikowane w BIP-ie starostwa w ciągu najbliższych dni - najpóźniej do piątku 25 lipca br.” (ann)

OGŁOSZENIE



KANCELARIA PRAWA I TECHNIKI
OCHRONY ŚRODOWISKA

NALICZANIE OPŁAT, EWIDENCJA ODPADÓW
SPRAWOZDANIA ŚRODOWISKOWE, RAPORTY OOS
PEŁNA REPREZENTACJA PODCZAS KONTROLI

Kancelaria poleca swoje usługi w zakresie kompleksowego przejęcia obowiązków wynikających z prawa ochrony środowiska w ramach jednej stałej opłaty rocznej

Zapraszamy po szczegóły: tel. 607 507 419, email: marcinbartczak@kancelariapos.pl

JAROCIN ► MIESZKAŃCY PROTESTUJĄ PRZECIWKO BUDOWIE NOWEGO BLOKU

Zapuszkują nas, jak sardynki

► Mieszkańcy bloku przy ul. Wojska Polskiego w Jarocinie buntują się przeciwko planom budowy kolejnego budynku wielorodzinnego w ich bezpośrednim sąsiedztwie.



Mieszkańcy bloku 65a przy ul. Wojska Polskiego są zbulwersowani i protestują przeciwko budowie kolejnego, 3-kondygnacyjnego budynku w ich bezpośrednim sąsiedztwie

- Będziemy tu uwięzieni jak w klatce. Mamy tak mało miejsca, że kiedy pobudują ten dodatkowy blok, to tym, którzy u nas mieszkają na parterze, zupełnie zastonią światło - mówi Grażyna Bilińska, przewodnicząca tamtejszej wspólnoty mieszkaniowej. - Z tego, co wiemy, wszystko jest oczywiście zgodnie z przepisami. Odległości są zachowane dostojnie co do milimetra - dodaje. Budynek zamierza postawić Wojskowa Agencja Mieszkaniowa.

Coś śmierdzi ta sprawa

Grażyna Bilińska obawia się o stan bloku, w którym mieszka 30

rodzin. - On stoi na bardzo niestabilnym, bagiennym podłożu. Dlatego wszędzie mamy zarzysowane ściany. Robią się szczeliny. Blok był już klamrowany. Boję się myśleć, co będzie, kiedy zaczną budować i przyjdą tu buldożery - mówi. Kolejnym, bardzo ważnym problemem - zdaniem mieszkańców - są miejsca parkingowe. - Pozbawią nas zupełnie możliwości parkowania. Teraz nie mamy go za dużo, a kiedy pobudują ten blok, pozostaną nam cztery miejsca - twierdzi Bilińska. Mieszkańcy zdają sobie jednak sprawę z tego, że batalię o parking mogą przegrać.

Przeciwko planowanej inwestycji protestowali już rok temu. - Co

prawda nie wygraliśmy, ale zrobili się szum i „krajówka” (GDDKiA, w pobliżu przebiega droga krajowa nr 11 - przyp. red.) im się nie zgodziła, żeby wyjazd z tego bloku był bezpośrednio na „11” - wyjaśnia szefowa wspólnoty.

Jednak, kiedy właściciele sklepików przy drodze dostali wypowiedzenia, mieszkańcy wznowili swój protest. Złożyli do urzędu miejskiego dwa pisma. Jedno informujące o tym, że sprzeciwiają się budowie dodatkowego bloku i drugie, które jest zażaleniem adresowanym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego na wznowienie postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy. Zlecieli też ekspertyzę stanu technicznego budynku, w którym mieszkają i zwołali zebranie przed swoim blokiem. - Pan burmistrz stwierdził, że mamy zostawić nasze pismo i będzie ono rozpatrywane, więc czekamy - poinformowała mieszkańców Grażyna Bilińska. - Ale muszę przyznać, że coś śmierdzi ta sprawa, bo burmistrz tak się do nas odniósł, że na niektóre pytanie w ogóle nie odpowiedział, tak jakby nas ignorował. Nabrał wody w usta. Nie wiem, czy nie chciał za dużo powiedzieć - przewodnicząca wspólnoty mieszkaniowej relacjonowała spotkanie ze Stanisławem Martuzalskim. - Tyle ludzi tu mieszka, którzy na niego głosowali. Są osoby starsze, które chciałyby tu ławeczki, żeby odpocząć. To co oni mają zrobić. Teraz będą siedzieć w domu, bo nowy blok zastawi im całe życie. Zapuszkują nas, jak sardynki. Tak być nie może - kategorycznie stwierdziła szefowa wspólnoty.

Jedna z mieszanek bloku przy ul. Wojska Polskiego przyznała, że zablokowanie budowy może się nie udać. - Nam chodzi o to, żeby się zabezpieczyć. Każdy ma mieszkanie i nie chce go stracić. Tym bardziej, że jeśli teraz tego nie zrobimy, to możemy zostać z niczym. Wszyscy wiemy, jak wygląda nasz fundusz remontowy, ile jest uzbie-

rane. Tak naprawdę ciężko jest zebrać na wymianę rur od gazu, a co dopiero na naprawę budynku, której koszty są ogromne - mówiła Magdalena Bocheńska. Zebrani jednogłośnie poparli protest. - Będziemy walczyć do końca - stwierdzili.

Wojskowi potrzebują mieszkań

Oddział Regionalny Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Poznaniu potwierdza, że planuje w Jarocinie budowę 3-kondygnacyjnego bloku, w którym znajdą się 24 mieszkania. Inwestycja będzie realizowana na działce, stanowiącej własność Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Oddział Regionalny w Poznaniu. - Nie posiadamy innych nieruchomości na terenie Jarocina i pobliskich miejscowości, na których agencja mogłaby realizować budownictwo mieszkaniowe dla wojska, zatem nie ma możliwości zmiany lokalizacji przedmiotowej inwestycji - twierdzi Paweł Kaczmarek, dyrektor poznańskiego oddziału WAM.

Odpowiadając na argumenty podnoszone przez mieszkańców bloku 65a, a dotyczące pozbawienia ich miejsc parkingowych, dyrektor agencji zwraca uwagę na to, że dotychczasowe miejsca zostały urządzone na gruncie WAM-u. - Zaproponowaliśmy podpisanie porozumienia regulującego możliwość korzystania z miejsc parkingowych w zamian za sprzątnięcie tego terenu przez wspólnotę mieszkaniową (...). Nie otrzymaliśmy jednak żadnej odpowiedzi na ofertę i pomimo korzystania z przyległego terenu, będącego własnością agencji, wspólnota nie partycypuje w kosztach utrzymania działki - argumentuje Kaczmarek. - Na naszej działce postawiono również śmietnik - dodaje.

Dyrektor zapewnia, że blok 65a nie ucierpi w wyniku prac budowlanych. - Agencja od początku swojej działalności realizuje budownictwo mieszkaniowe, w tym również na te-

renach zabudowanych, bez szkody dla sąsiednich budynków - podkreśla.

Z wyjaśnień szefa poznańskiego oddziału WAM wynika, że planowana w Jarocinie inwestycja ma służyć zabezpieczeniu potrzeb mieszkaniowych żołnierzy stacjonujących w naszym mieście. - 16. batalion jest największym zakładem pracy w Jarocinie. Stworzenie nowej bazy mieszkaniowej przyczyni się do rozwoju tej jednostki, bowiem wielu żołnierzy uzależnia zmianę miejsca pełnienia służby od możliwości zamieszkania po przeniesieniu służbowym wraz z rodziną - twierdzi dyrektor poznańskiego oddziału WAM. - Poza tym w Jarocinie istnieje niewielki odzysk mieszkań z zasobu agencji. Pełniąc tam służbę kadra otrzymuje lokale w miejscowościach pobliskich - Krotoszyn, Pleszew, Ostrów Wlkp. Sąd potrzeba realizacji nowej inwestycji - argumentuje Paweł Kaczmarek.

Urząd odrzucił zażalenie mieszkańców

Burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski, pytany o protest mieszkańców bloku 65a, odpowiada, że spotkał się z przedstawicielami poznańskiego oddziału Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. - Podczas rozmowy przedstawiłem obawy mieszkańców o stan techniczny budynku oraz zasugerowałem agencji przeprowadzenie badań geologicznych terenu, na którym ma powstać nowy budynek wielorodzinny. Agencja zadeklarowała przeprowadzenie badań oraz, jeśli zaistnieje taka konieczność, zastosowanie takich rozwiązań technologicznych, które zabezpieczą istniejące w pobliżu budynki przed możliwymi negatywnymi skutkami inwestycji - relacjonuje burmistrz.

Urząd Miejski w Jarocinie odesłał zażalenie mieszkańców na wznowienie postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy do SKO z sugestią, że należy je odrzucić.

ANNA KONIECZNA

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

TWÓJ WIEK
= TWÓJ RABAT*

* do wybranych kolekcji

Para soczewek progresywnych
za 449 zł
z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ
RATALNA

BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

ŻERKÓW ► NIE WIADOMO, JAKI JEST WYNIK FINANSOWY JEDNOSTKI, KTÓRĄ KIERUJE KASPER EKERT

Burza z piorunami towarzyszyła wystąpieniu Kaspra Ekerta, który składał przed żerkowską radą miejską sprawozdanie z kondycji finansowej Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego. Burzliwie było nie tylko za oknem, ale i na sali obrad. Napięcie rosło z minuty na minutę. Uczestnicy posiedzenia przerywali sobie, przemawiali prowadzenie obrad i obrażali się na siebie. Były uszczypliwe uwagi, ironiczne odpowiedzi oraz nieskrywane żale.

Nie mamy żadnych problemów

Dyrektor Ekert rozpoczął od odpowiedzi na pytanie: „Jaka jest sytuacja finansowa centrum?” Zadał je przewodniczący rady Grzegorz Andraszak. - *Sytuacja jest dobra i stabilna. Niczemu nie zagraża i rozwija się pozytywnie. Nie mamy żadnych problemów* - odpowiedział szef MCT i poprosił o zadawanie konkretnych pytań. - *Na jakiej podstawie pan tak mówi? Może to trochę rozwiniemy* - dociekał przewodniczący Andraszak. - *Na podstawie dokumentów, które państwu przesyłamy. Na podstawie zobowiązań i należności, które mamy i klienteli, którą w tej chwili mamy i w najbliższym czasie będziemy mieli* - zdawkowo odpowiedział Ekert.

Radny Janusz Szóstek dociekał, skąd wzięło się na koniec 2013 roku 266 tysięcy zobowiązań i 94 tysiące kredytu bankowego. Odpowiedziała księgowa Irena Jajczyk, która towarzyszyła Kasprovi Ekertowi. - *Kwoty, które tam figurują, wyglądają troszeczkę inaczej. My działamy na podstawie bilansu i rachunku zysków i strat. Pewnie tam są jakieś braki. Nasza kwota zadłużenia to 164.516 złotych i na tym bazujemy. Tak wynika z naszych dokumentów. Co z tą kwotą? W grę wchodzi pewnie jakieś pokrycie amortyzacji, którego my sobie nie odliczamy* - tłumaczyła. - *Czyli to 150 tysięcy was nie opuszcza* - stwierdził Szóstek.

MCT nie powstało, żeby zarabiać pieniądze, tylko zatrudniać ludzi

Zdaniem Ireny Jajczyk, żeby centrum miało lepsze wyniki finansowe, gmina powinna w nie zainwestować. - *My w tej chwili stoimy. Cieszymy się, że powstała ta siłownia (za obiekt zapłaciła gmina - przyp. red.). To uatrakcyjnia ośrodek. Ludzie, którzy mają pieniądze, nie przyjadą do miejsca, w którym nic się nie robi, w którym jest tylko to, co było kiedyś. My musimy inwestować, żeby u nas było coś ładniejszego, coś lepszego. Nie ma innej opcji. Jeśli nie będziemy tego robić, to będziemy się cofać* - argumentowała. Janusz Szóstek chciał wiedzieć, ile MCT dopłaciło do siłowni. - *No nic. Ale ona nie powstała prywatnie na naszym jakimś gruncie, bo to wszystko należy do gminy - uzasadniała księgowa. - Inwestowanie jest waszym (gminy - przyp. red.) obowiązkiem. My i tak dużo rzeczy sami robimy* - dodał dyrektor Ekert.

Wypowiedź wywołała zniecierpliwienie wśród radnych. Janusz Szóstek zaczął tłumaczyć: - *Pan Ekert w 2007 roku zarządzeniem poprzedniego burmistrza Janusza Jajczyka dostał w dzierżawę majątek o wartości 14 milionów. Wy to dzierżawicie i czynsz dzierżawny macie naliczony w jakiej kwocie?* - pytał radny z Żernik. - *Podatek od nieruchomości to 119.886 złotych, podatek dzierżawny wynosi 3 tysiące i jest płacony raz w roku* - wyjaśniała Jajczykowa. - *Zgadza się* - potwierdził Szóstek. - *Wy jeste-*

Prawdziwa burza wokół MCT



Żerkowscy radni już na początku kadencji postanowili przyjrzeć się osobiście, jak funkcjonuje MCT

ście dzierżawcami, a właścicielem tego majątku jest gmina. Dlatego my chcemy wiedzieć, jak tam wygląda, bo w jednym sprawozdaniu jest napisane, że macie 160 tysięcy zobowiązań, w innym, że 260, a jeszcze gdzie indziej, że 360 - cierpliwie tłumaczył Szóstek. - *Ale po co my to dzierżawimy? O ile pamiętam, to ośrodek powstał nie po to, żeby zarabiać, tylko żeby zatrudnić jak najwięcej osób z gminy Żerków* - argumentowała coraz bardziej zdenerwowana księgowa. - *Dobrze, że zatrudniacie tych ludzi, to nie podlega żadnej dyskusji* - przyznał radny. - *Ale wypracujecie jeszcze jakiś zysk i my, jako właściciel, chcemy wiedzieć, jaki. Co chwilę wam jakiś obiekt przekazujemy. Najpierw była kręgielnia i strzelnica, teraz siłownia. Od dawna padają pytania, jakie są z tego dochody, na które nikt nie odpowiadał* - pokreślił Szóstek. Ekert ze zdziwieniem wtrącił, że zawsze podawał takie dane.

Dziękuję. Ja już nic nie chcę od pana wiedzieć

Burmistrz Jacek Jędraszczyk próbował uporządkować dyskusję. Nie było to jednak łatwe, ponieważ jego wypowiedź co jakiś czas przerywała Irena Jajczyk. - *Nasza troska jest o to, żeby ta nasza instytucja się w pewnym momencie nie przewróciła* - wyjaśnił wódz. - *No, jak nie będzie nikt przeszkadzał, to się nie przewróci* - wtrąciła wyraźnie zirytowana księgowa. - *Dlatego pytamy z pozycji właścicielskiej, jak wygląda sytuacja* - próbował tłumaczyć Jędraszczyk. - *Gdybyśmy mieli jakieś zaległości wobec ZUS-u czy urzędów i to by do was trafiało, to moglibyście mieć obawę. Ale jeśli wychodzi kwota 160 tysięcy, to jest dla zwykłego śmiertelnika jak 50 złotych długu - przerwała mu księgowa. - (...) Szkoda, że nie doceniają nas wszyscy tu na miejscu, bo inni potrafią to zauważyć, a we-*

wnętrznie jakoś tak, jakbyśmy robili coś źle - dodała rozszalona.

W sukurs swojej pracownicy przyszedł dyrektor Ekert. - *Od sześciu lat nie dołożyliście do tego ośrodka nic. I my wiemy o tym przecież* - stwierdził. Wywołało to szum na sali, który próbował opanować przewodniczący Grzegorz Andraszak, zadając pytanie. - *Baseny mamy takie, jakie mamy. Ja nie wyobrażam sobie Żerkowa bez basenów. Wszyscy wiemy, że od kilku lat wisi nad nami topór w postaci remontu stacji uzdatniania wody. To jest kwota około 2 milionów złotych. Ja mam proste pytanie: ile macie, jako dzierżawcy, odłożone na ten remont? Trudno wymagać od właściciela, żeby was dotował, budował i jeszcze remontował* - argumentował Andraszak. - *Baseny kąpielowe są czynne w ciągu roku ile-dwa miesiące?* - zaczął mówić Ekert. - *Podstawowa zasada jest taka: nie odpowiadamy pytaniem na pytanie* - zwrócił mu uwagę przewodniczący. - *Pan mi przeszkadza. Sam pan mówi, żeby tego nie robić, a teraz pan mi przeszkadza* - stwierdził Ekert, co wywołało natychmiastową reakcję Andraszaka. - *Dziękuję. Ja już nic nie chcę od pana wiedzieć* - stwierdził przewodniczący. - *Ale dlaczego pan nie chce rozmawiać? No przecież jak mamy do czegośkolwiek dojść, to musimy rozmawiać. Musimy się tego nauczyć* - podkreślał szef MCT. I kontynuował: - *My dzierżawimy te baseny, dostając je w takim stanie, w jakim je dostaliśmy. Utrzymujemy je i każdego roku inwestujemy, żeby były gotowe na sezon. Od czterech lat do właściciela, czyli do gminy piszemy, że jest potrzeba remontu. Państwo nie odpisaliście nam ani razu, co z tym tematem zamierzacie zrobić. A pan (Grzegorz Andraszak - przyp. red.) żyje sobie, żeby ja wyremontował baseny* - grzmiał Ekert. - *I powiem tak: nie mam nic odłożone na ten cel, bo to, co mógłbym odłożyć,*

to każdego roku przed sezonem muszę w te baseny wkładać - dodał zdenerwowany dyrektor. W tym momencie radny Janusz Szóstek zwrócił uwagę na to, że w przygotowaniu basenów do tegorocznego sezonu uczestniczyli pracownicy urzędu gminy. - *Jesteście dzierżawcą i obowiązuje was umowa. A w umowie jest wyraźnie napisane, że bieżące utrzymanie i remonty wy powinnicie robić, a nie patrzeć na właściciela, żeby zrobił to za was. To chyba jest coś nie tak* - argumentował Szóstek. - *Nie widzę w tym nic złego. Ja o tych pracownikach nie prosiłem. Zaproponowano pomoc i ja ją przyjąłem. Nie wiem, dlaczego miałbym odmówić* - twierdził Ekert.

Gdybyśmy zwolnili połowę pracowników, nie mielibyśmy zadłużenia

Radni chcieli wiedzieć, kiedy zostanie uruchomiona druga część kręgielni, czyli strzelnica. Andrzej Stachowiak stwierdził, że dwa razy próbował skorzystać z tego obiektu i za każdy razem było to niemożliwe. - *Jeśli chodzi o strzelnicę, to była ona zrobiona w najbardziej biednej wersji i ona się co chwilę psuje* - poinformowała Irena Jajczyk. - *Jedno wyjście i znowu zepsute i my tego nie przeskoczmy, bo musimy zrobić to od nowa* - dodała. - *A gwarancja?* - zapytał radny Benedykt Bocian. - *Tak. Gwarant w Czechach i potem się pół roku czeka zanim cokolwiek zrobi* - odpowiedziała Jajczykowa. - *My oczywiście wykorzystujemy ten obiekt w innym celu. Jak mamy grupy na kręgielni, to wtedy mają tam posiłki, nawet tańce. Po prostu jako zaplecze do kręgielni* - wyjaśniała księgowa. Kasper Ekert poinformował, że każdy, kto wcześniej przedzi, że chce skorzystać ze strzelnicy, może to zrobić.

3.772.665 zł
budżet MCT na 2013 r.

zatrudnienie
na koniec 2013 r.

60 osób

w tym:
52 na umowę o pracę
8 na umowę zlecenie
4 uczniów
2 osoby na 3/5 etatu

7.722 zł (brutto)
zarabia dyrektor MCT
Kasper Ekert

KASPER EKERT
dyrektor
Mickiewiczowskiego
Centrum Turystycznego
w Żerkowie



Nie można szukać sztucznych tematów, szczególnie w takim okresie, który się teraz zaczął. A państwo znowu wracacie do tego samego. Nie wiem, czy chcecie całą kampanię wyborczą pod ten temat podciągnąć? Prawdopodobnie tak. Państwo się śmieją? I dobrze, bo powoli to już wszyscy się z tego śmieją.

MARIA SOŁTYSIAK
radna, przewodnicząca
komisji rewizyjnej



Niech pan nie mówi, że to jakaś kampania wyborcza, bo pan też startuje (...). Po tej kadencji nas rozliczą: takie i takie sygnały do was docierały, a wy nie wyjaśniliście, nie dyskutowaliście. Tak nam zarzuca. Więc po to się spokaliśmy, żeby pytać i wyjaśnić. Nie wszystko jest złe, ale rzeczy, które budzą wątpliwości łatwiej wyjaśnić, niż gdzieś domniemywać poza oczyma.

Do obsługi strzelnicy wyznaczone są dwie osoby, które mają potrzebne uprawnienia: Robert Juszcak i Roman Jajczyk. - *Ale ci panowie nie są cały czas w pracy* - zastrzegł szef MCT.

W dalszej dyskusji radni wrócili do wyniku finansowego MCT. Na kolejne pytanie odpowiadała księgowa na zmianę z dyrektorem. W pewnym momencie Irena Jajczyk stwierdziła: - *Gdybyśmy zwolnili połowę pracowników, nie mielibyśmy zadłużenia. Na to natychmiast zareagował radny Andrzej Stachowiak. - Ale nie mielibyście też zysków. Na miłość boską, co pani tu opowiada? Nie miałaby pani kim pracować. No przecież nie pójdzie pani z panem dyrektorem nosić garów. Nie mówcie o absurdach* - zaprotestował radny z Komorza Przybysławskiego. - *No nie wiem, czy nie mielibyśmy zysku* - stwierdziła księgowa. - *Ale czym nas straszycie? Że zwolnicie ludzi?* - oburzył się Janusz Szóstek. - *To wy nas straszycie* - stwierdził Ekert.

W tym momencie burza za oknami sali sesyjnej rozszalała się na dobre. Wyładowania były na tyle silne, że spowodowały wyłączenie prądu. Radni zaniepokojeni o sytuację w miejscowościach, w których mieszkają, najpierw chwycili za telefony, a później stwierdzili, że kontynuowanie obrad w takich warunkach nie ma sensu.

Silny wiatr w czasie burzy połamał i wyrwał z korzeniami kilka drzew na terenie gminy Żerków. Jedno przewróciło się na teren basenów, którymi administruje MCT.

▶ PIENIĄDZE WŁADZ GMIN KOŃCZĄCEJ SIĘ KADENCJI

ZAROBILI PRAWIE
5 MLN ZŁ

1.678.357,67 zł
burmistrzowie/wójtowie

927.350,51 zł
zastępcy

968.196,48 zł
sekretarze

1.328.063,89 zł
skarbnicy

Należy pamiętać, że władze Jarocina pracują niepełną kadencją, sekretarz gminy Jaraczewo Olga Kaczmarek w 2011 roku nie pełniła tej funkcji, a zastępca wójta Jaraczewo Stanisław Andrzejczak piastuje swoje stanowisko na pół etatu. Oświadczenia majątkowe władz gminy Nowe Miasto na str. 10.

JARACZEWO

Niższa pensja
i większe kredyty
do spłacenia

Wójt zamienił Skodę Octavię na Oplę Insignię, zastępcy mocno zmniejszyły się dochody, a skarbniczka i sekretarz mają kredyty do spłacenia. Tak zmieniały się majątki najważniejszych osób w gminie w trakcie dobiegającej końca kadencji.



DARIUSZ STRUGAŁA wójt gminy Jaraczewo

W stosunku do oświadczenia majątkowego wójta gminy Jaraczewo Dariusza Strugały za 2010 rok, największe zmiany to nowszy samochód, ponad 20 tys. zł więcej w jednostkach PKO/Credit Suisse/TFI, zwiększenie wartości polis ubezpieczeniowych o prawie 10 tys. zł, o kilkadziesiąt złotych zwiększyło się też wynagrodzenie ze stosunku pracy. O 1/3 powiększyła się także wartość mieszkania włodarza. Zmniejszyła się natomiast działka rolna choć jej wartość nie spadła.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 174.000,00 zł w gotówce, 59.791,00 zł na polisach, 25.338,00 zł w jednostkach PKO/Credit Suisse/TFI, 25 akcji na GPW(PL)
- ▶ **dochody:** 153.399,76 zł wynagrodzenie ze stosunku pracy, 5.963,71 zł za działalność wykonywaną osobiście, 1.848,00 zł z tytułu pełnienia obowiązków obywatelskich, 1.415,52 zł z innych źródeł, 1.985,00 zł przychodu i 1.524,00 zł dochodu z tytułu gospodarstwa
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 167 m² o wartości 140 tys. zł - wspólność, mieszkanie o pow. 68,68 m² o wartości 90 tys. zł - wspólność, garaż o wartości 5 tys. zł, działka rolna o pow. 2,79 ha o wartości 40 tys. zł - własność, nieruchomość o pow. 529 m² o wartości 12.000,00 zł - współwłasność
- ▶ **pojazdy powyżej 10 tys. zł:** Opel Insignia kombi 2,0 TDI r. 2009
- ▶ **zobowiązania pieniężne powyżej 10 tys. zł:** nie posiada

ZOFIA JANKOWSKA skarbnik gminy

W porównaniu z oświadczeniem z 2010 roku skarbniczka gminy powiększyła się dochody. O 50 tys. wzrosła też wartość domu. Urzędniczka zaciągnęła dwa kredyty. Jeden na remont domu, a drugi na zakup budynku mieszkalnego.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** nie posiada
- ▶ **dochody:** 77.427,74 zł w ramach umowy o pracę w urzędzie gminy
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 179,8 m² o wartości 240 tys. zł - współwłasność, działka pod zabudowaniami o pow. 2.800 m² - współwłasność
- ▶ **pojazdy powyżej 10 tys. zł:** nie posiada
- ▶ **zobowiązania pieniężne powyżej 10 tys. zł:** 40 tys. zł kredytu (z Banku Spółdzielczego w Jarocinie) na remont budynku mieszkalnego, 210 tys. zł współudziału w kredycie hipotecznym (w Banku Spółdzielczym w Jarocinie) na zakup budynku mieszkalnego

OLGA KACZMAREK sekretarz gminy

W trakcie dobiegającej końca kadencji poprawiła się też sytuacja majątkowa sekretarza gminy Jaraczewo Olgi Kaczmarek. Ponad dwukrotnie zwiększyły się jej oszczędności. O 100 tys. zł wzrosła także wartość mieszkania. Jednocześnie urzędniczka ma do spłacenia dużo większe kredyty niż miało to miejsce w 2010 roku.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 10 tys. zł, 300 euro, 100 dol.
- ▶ **dochody:** 84.032,61 zł z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Jaraczewo, 3.400,00 zł za działalność wykonywaną osobiście
- ▶ **nieruchomości:** mieszkanie z piwnicą i pomieszczeniem gospodarczym o łącznej pow. 176,5 m² o wartości 180 tys. zł - własność
- ▶ **pojazdy powyżej 10 tys. zł:** Toyota Corolla Verso 2,0 D4D r. 2003, Mitsubishi Pajero 2,5 TD r. 1991
- ▶ **zobowiązania pieniężne powyżej 10 tys. zł:** 157.250,50 zł kredytu hipotecznego na okres 300 miesięcy, 75.000,00 zł pożyczki konsumenckiej na cele konsumenckie na okres 120 miesięcy

STANISŁAW ANDRZEJCZAK z-ca wójta gminy

Zastępca wójta w trakcie obecnej kadencji spłacił ponad połowę kredytu i zmienił samochód. Wzrosła również wartość jego domu o 20 tys. zł w stosunku do danych w oświadczeniu majątkowym za 2010 rok. W porównaniu z tym okresem, o ponad 20 tys. zł rocznie spadły dochody wicewójta z tytułu zatrudnienia w urzędzie gminy Jaraczewo.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 1.811,17 zł w gotówce
- ▶ **dochody:** 117.339,54 zł z tytułu zatrudnienia w urzędzie gminy Jaraczewo, 640,00 zł z Funduszu Socjalnego
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 120 m² o wartości 140 tys. zł - współwłasność
- ▶ **pojazdy powyżej 10 tys. zł:** Peugeot 207 r. 2009
- ▶ **zobowiązania pieniężne powyżej 10 tys. zł:** 6.175,53 kredytu we frankach szwajcarskich na remont i rozbudowę budynku mieszkalnego do czerwca 2016 r.

ŻERKÓW

Burmistrz zarobił
730 tysięcy

Burmistrz Jacek Jędraszczyk w czasie czteroletniej kadencji na stanowisku burmistrza Żerkowa zarobił 730 tys. zł. Okazuje się, że był to największy zarobek spośród trójki najważniejszych osób w gminie (oprócz burmistrza, skarbniczka i sekretarz gminy - przyp. red.). Z analizy oświadczeń majątkowych wynika też, że burmistrz jest najbardziej w tym gronie oszczędnym człowiekiem.



JACEK JĘDRASZCZYK burmistrz Żerkowa

Włodarz Żerkowa jeździ od lat tym samym samochodem - fordem mondeo kombi 2,0 TDCi, rocznik 2005 r., którego wartość na koniec 2013 r. wycenił na 15 tys. zł. Jego stan posiadania, jeśli chodzi o nieruchomości nie zmienił się w czasie tej kadencji. Nadal jest współwłaścicielem domu o powierzchni ok. 250 m², działki o powierzchni 0,22 ha oraz budynku gospodarczego z garażem o wartości 400.000 zł. Jacek Jędraszczyk na koncie zgromadził ponad 100 tys. zł. Poza tym przez cztery lata udało mu się spłacić w całości kredyt zaciągnięty na zakup samochodu i na 31 grudnia 2013 roku nie miał żadnych innych zobowiązań.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 111.615,74 zł
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. ok. 250 m², działka o pow. 0,22 ha, budynek gospodarczy z garażem - wartość 400.000 zł (współwłasność)
- ▶ **udziały i akcje:** 5 udziałów i 1 akcja spółki Rzeczoznawca PZM Sp. z o.o.
- ▶ **dochody z tytułu zatrudnienia:** 195.737,48 zł (Urząd Miasta i Gminy Żerków)
- ▶ **mienie ruchome o wartości powyżej 10.000 zł:** samochód osobowy ford mondeo kombi 2,0 TDCi, 2005 r. o wartości 15.000 zł

MICHAŁ SURMA sekretarz gminy

Sekretarz Surma tak w 2010, jak i 2013 roku ma wpisane do oświadczenia majątkowego 300 tys. zł kredytu, który zaciągnął na budowę domu o powierzchni prawie 300 m². Cały czas go spłaca i może dlatego nie posiada oszczędności. Przez ostatnie cztery lata jego zadłużenie zmniejszyło się jednak o 80 tys. zł. W tym czasie Michał Surma zmienił samochód - z mercedesa rocznik 1996 na renault espace rocznik 2007.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** nie posiada
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 288 m² i wartości 400.000 zł (współwłasność), działka o pow. 0,2362 ha i wartości 20.000 zł (współwłasność)
- ▶ **dochody z tytułu zatrudnienia:** 84.508,34 zł (Urząd Miasta i Gminy Żerków)
- ▶ **mienie ruchome o wartości powyżej 10.000 zł:** renault espace 2007 r., wartość 25.000 zł
- ▶ **zobowiązania:** 300.000 zł kredyt na budowę domu (zadłużenie na dzień 31.12.2013 r. - 201.879,10 zł)

BRONISŁAWA ROGACKA skarbnik gminy

Skarbniczka w czasie czterech lat dorobiła się ponad 40-metrowego mieszkania. Poza tym jej stan posiadania właściwie się nie zmienił. Można nawet stwierdzić, że został nieco uszczuplony, ponieważ 10.000 zł oszczędności stopniało do zera, a w rubryce „zobowiązania” Bronisława Rogacka musiała wpisać na koniec 2013 r. ponad 35 tys. zł pożyczki, której jeszcze w 2010 r. nie było. W oświadczeniu majątkowym szefowej żerkowskich finansów w 2013 r. pojawił się również dochód ze świadczenia emerytalnego.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** nie posiada
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 70 m² i wartości 40.000 zł (współwłasność), działka o pow. 0,7782 ha i wartości 5.000 zł (współwłasność), mieszkanie o pow. 47,51 m² i wartości 130.000 zł (własność)
- ▶ **dochody z tytułu zatrudnienia:** 109.759,55 zł (Urząd Miasta i Gminy Żerków) 62.148,38 zł (świadczenie emerytalne w części za 2012 r. i 2013 r.)
- ▶ **zobowiązania:** 35.571,42 zł

KOTLIN

Wójt zarabia więcej, sekretarz zmienia samochody

Posada wójta jest bardziej dochodowa dla Mirosława Paterczyka niż funkcja agronoma. Sekretarz Michał Urbaniak wzbogacił się o dom i dwa razy zmienił samochód, a skarbniczka Irena Antczak spłaca kredyt za mieszkanie - takie informacje zawierają oświadczenia majątkowe najważniejszych osób w gminie Kotlin.

(era)


MICHAŁ URBANIAK sekretarz gminy Kotlin

Lubi zmieniać samochody. W 2010 r. jeździł peugeotem 206 z 2004 r. Rok później siadał już za kierownicą Citroena C3. W ostatnim oświadczeniu wykazał opłaconą z 2008 r. W 2010 r. nie miał oszczędności, domu ani garażu. Stanowisko sekretarza jest bardziej intratne niż kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, które wcześniej zajmował. Rocznie udaje mu się zarobić ponad 30 tys. zł więcej.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 8.520,40 zł
- ▶ **dochody:** 75.010 zł wynagrodzenie Urząd Gminy Kotlin
- ▶ **nieruchomości:** dom 118 m² o wartości 125 tys. zł - własność umowa darowizny, działka 608 m² z budynkiem mieszkalnym o wartości 20 tys. zł - własność, garaż o powierzchni 15 m² o wartości 5 tys. zł - własność
- ▶ **pojazdy:** Opel corsa 2008 r.
- ▶ **zobowiązania:** brak

MIROSLAW PATERCZYK wójt gminy Kotlin

Niemal jeszcze raz tyle zarabia Mirosław Paterczyk, kiedy objął posadę wójta. W oświadczeniu za 2010 r. wykazał, że z Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego przez cały rok otrzymał 56.002,13 zł. Dzięki wyższej pensji wójtowi Kotliny udało się więcej zaoszczędzić w porównaniu z 2010 r., kiedy na koncie miał 4.598,38 zł. Wójt nie stara się nic ukryć przed fiskusem, bo do oświadczenia wpisuje wynagrodzenie, oszczędności i nieruchomości swojej żony.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 3.989,90 zł na rachunku bieżącym, 43.826,54 zł lokaty oszczędnościowe terminowe
- ▶ **dochody:** 110.774,99 zł brutto wynagrodzenie z UG w Kotlinie
- ▶ **nieruchomości:** dom o powierzchni 205,57 m² o wartości 400 tys. zł - współwłasność, budynek gospodarczo-garażowy 80,21 m² - o wartości 22 tys. zł współwłasność
- ▶ **pojazdy:** fiat panda 2005 r.
- ▶ **zobowiązania:** 88.747,54 zł

IRENA ANTCAK skarbnik gminy Kotlin

Szefowej gminnych finansów udało się spłacić przez ostatnie cztery lata ponad 100 tys. zł kredytu, który wzięła na zakup mieszkania w bloku. W 2010 r. zarobiła więcej w urzędzie, ale miała niższe świadczenie emerytalne. W minionym roku sytuacja była odwrotna. Ostatecznie jej dochody w skali roku spadły o blisko 3 tys. zł rocznie.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 5.980 zł
- ▶ **dochody:** 79.613,32 zł brutto wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia, świadczenie emerytalne ZUS - 60.633,84 zł
- ▶ **nieruchomości:** dom o powierzchni 50 m² o wartości 70 tys. zł, spadek po zmarłej matce, mieszkanie 63 m² o wartości 290 tys. zł, działka 620 m² o wartości 20.000 zł w użytkowaniu po zmarłej matce
- ▶ **pojazdy:** Opel Astra 1996 r.
- ▶ **zobowiązania:** 94.600,05 zł kredyt na zakup mieszkania w bloku

ALDONA ŁYSKAWIŃSKA sekretarz gminy

Najwięcej na współpracy z burmistrzem Stanisławem Martuzalskim zyskała właśnie sekretarz gminy. W 2013 roku zarobiła 18 razy więcej niż w 2011 roku. Stała się też właścicielką czteroletniego fordka wartego ponad 40 tys. zł. Mimo znacznej poprawy sytuacji finansowej, Łyskawińska na koniec poprzedniego roku miała mniej oszczędności niż dwa lata wcześniej, za to więcej długów. Do dwóch kredytów, które zaciągnęła wcześniej, dołożyła kredyt obrotowy na niemałą kwotę.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 31.598,84 zł
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 130 m² o wartości 500.000 zł (współwłasność)
- ▶ **dochody:** zatrudnienie w Urzędzie Miejskim w Jarocinie - 105.138,94 zł
- ▶ **samochód o wartości powyżej 10.000 zł:** Ford S-max z 2010 r. o wartości 43.000 zł
- ▶ **zobowiązania:** kredyt na budowę domu 18.836,82 zł, kredyt gotówkowy 14.088,03 zł, kredyt obrotowy 47.443,50 zł

MIKOŁAJ KOSTKA II z-ca burmistrza Jarocin

W 2010 roku, kiedy obecny wiceburmistrz pracował jeszcze w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zaciągnął kredyt na 25 lat na kupno mieszkania stanowiącego współwłasność małżeńską. Spłata przychodzi mu teraz o tyle łatwiej, że przez angaż w urzędzie jego pobory zwiększyły się prawie trzykrotnie. Przekłada się to na oszczędności 35-letniego samorządowca - przez dwa lata uzbierał ponad 46 tys. zł. Warto zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od Martuzalskiego i Szalkowskiej, Mikołaj Kostka utrzymuje się wyłącznie z pracy w magistracie. Od dłuższego czasu lider lokalnych struktur SLD nie zmienił samochodu i na mieście można go spotkać za kierownicą renault megane.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 48.971,87 zł
- ▶ **nieruchomości:** mieszkanie o powierzchni 59,40 m² o wartości 156.850,40 zł (współwłasność)
- ▶ **dochody:** zatrudnienie w urzędzie miejskim - 131.421,37 zł
- ▶ **samochód:** Renault Megane z 2002 r.
- ▶ **zobowiązania:** kredyt na zakup mieszkania wzięty w 2010 r. na 25 lat - 78.425 zł

STANISŁAW MARTUZALSKI burmistrz Jarocin

W 2013 roku Stanisław Martuzalski zarobił ponad 120 tys. zł więcej, niż wtedy, kiedy nie był jeszcze burmistrzem. Nie przeniosło się to jednak na jego oszczędności - ma ich o 16 tys. zł mniej. Niewiele stopniały zobowiązania byłego starosty. Zamiast prawie 120 tys. franków szwajcarskich sprzed wygranych wyborów, na końcu 2013 roku miał do spłacenia ponad 370 tys. zł. Kredyty zaciągnął na kupno mieszkania oraz remont domu. Poza tym, burmistrz nadal jeździ fordem mondeo z 2007 r., który zgodnie z jego oświadczeniem przez dwa lata nie stracił na wartości.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 70.003,45 zł; 375 akcji pracowniczych PKO o wartości 12.000 zł
- ▶ **nieruchomości:** dom 110 m² o wartości 400.000 zł, mieszkanie 53 m² o wartości 250.000 zł, działka 175 m² o wartości 450.000 zł (współwłasność)
- ▶ **Dochody:** zatrudnienie w urzędzie miejskim - 160.826,73 zł, umowa najmu - 19.500 zł
- ▶ **Samochód:** Ford Mondeo 2007 r. - 35.000 zł (współwłasność)
- ▶ **Zobowiązania:** 373.445,28 zł, kredyt na remont domu - 17.534,29 zł, kredyt na zakup mieszkania - 355.910,99 zł

JAROCIN

Opłaca się rządzić gminą

Ekipa Stanisława Martuzalskiego rządzi gminą Jarocin od lutego 2012 roku, kiedy odbyły się przyspieszone wybory na burmistrza. Jak od tej pory zmieniła się sytuacja finansowa osób, które znalazły się w kierownictwie urzędu?

HANNA SZALKOWSKA I z-ca burmistrza Jarocin

Przez dwa lata u władzy Hanna Szalkowska zaoszczędziła najwięcej z całego kierownictwa urzędu - jej „zaskórniaki” wzrosły w tym czasie o prawie 60 tys. zł. Niemal o taką samą kwotę zwiększyły się jej roczne dochody w porównaniu z czasem, kiedy była nauczycielką i radną powiatową. Podobnie jak burmistrz, jego zastępczyni również spłaca kredyt, ale w przeciwieństwie do niego nadal we frankach szwajcarskich. Te zobowiązania stopniały nieznacznie, bo o 1.725 franków. Nie zmienił się stan posiadania wiceburmistrzyny w zakresie nieruchomości oraz samochodów.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 61.478,86 zł
- ▶ **nieruchomości:** dom o powierzchni 224 m² o wartości 600.000 zł (współwłasność), działka o powierzchni 554 m² o wartości 60.000 zł (współwłasność)
- ▶ **dochody:** zatrudnienie w urzędzie miejskim - 133.304,13 zł, umowy zlecenia i o dzieło - 2.720 zł
- ▶ **samochód:** Citroen C3 z 2009 r., Peugeot 207 z 2010 r.
- ▶ **zobowiązania:** 19.408,22 CHF kredyt na budowę domu - do spłaty pozostało 19.408,22 CHF

KATARZYNA ŁOSZYK skarbnik gminy

Jak przystało na skarbniczkę, Katarzyna Łoszyk nie ma żadnych zobowiązań finansowych, posiada za to niemałe oszczędności. Uległy one jednak niewielkiemu uszczupleniu, odkąd zatrudniła się w jarocińskim urzędzie. Z drugiej strony wspólnie z mężem kupiła w tym czasie samochód za 30 tys. zł. Była pracownica Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu także zarabia obecnie więcej niż przed wygranymi przez Stanisława Martuzalskiego wyborami. Trzeba jednak przyznać, że zyskała najmniej spośród kierownictwa urzędu - zamiast 65 tys. zł w 2011 roku, w poprzednim jej pensje wyniosły 103 tys. zł.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ **oszczędności:** 38.500 zł, 250 euro
- ▶ **nieruchomości:** dom o pow. 120 m² o wartości 600.000 zł, działka o pow. 0,33 ha oraz działka o pow. 0,06 ha, na której stoi dom
- ▶ **dochody:** zatrudnienie w urzędzie miejskim 103.116,30 zł
- ▶ **samochód pow. 10.000 zł:** Mitsubishi Lancer z 2009 roku o wartości 30.000 zł (współwłasność)
- ▶ **zobowiązania:** brak



Ile zarobili w ciągu czterech lat?

ALEKSANDER
PODEMSKI **481.915,97 zł**
WÓJT

GABRIELA
KOSMAŁA **311.150,69 zł**
SEKRETARZ

ELŻBIETA
MNICH **311.654,77 zł**
SKARBNIK

NOWE MIASTO

Wójt odłożył 10 tysięcy, skarbniczka spłaciła kredyt

Zbliża się koniec kolejnej kadencji samorządów. Co mijające cztery lata zmieniły w portfelach kierownictwa nowomiejskiego urzędu gminy? Cała trójka posiada oszczędności. Najwięcej w stosunku do 2010 roku odłożył wójt Aleksander Podemski. Skarbnicze udało się spłacić kredyt, a sekretarz gminy nie wykazała już jednej z nieruchomości posiadanej na początku kadencji.



ALEKSANDER PODEMSKI wójt gminy Nowe Miasto

W stosunku do 2010 roku dochód wójarza zwiększył się o 20 tys. zł. Jego oszczędności wzrosły o 10 tys. zł. W ciągu czterech lat wójt nie zmienił samochodu, a wartość jednego z aut wykazanych w oświadczeniu majątkowym z początku kadencji spadła poniżej 10 tys. zł.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ oszczędności: 38.008,65 zł
- ▶ dochody: z tytułu zatrudnienia 121.370,28 zł, inne źródła (wczasy pod gruszą) 250 zł,
- ▶ nieruchomości: dom o pow. 136 m² o wartości 200 tys. zł współwłasność
- ▶ pojazd pow. 10 tys. zł.: Toyota Avensis, 2007 r. o wartości 20 tys. zł
- ▶ zobowiązania pieniężne pow. 10 tys. zł.: nie posiada

ELŻBIETA MNICH skarbnik gminy

Oszczędności skarbniczki w stosunku do początku kadencji wzrosły o 4.000 zł, o połowę zwiększyła się wartość obu mieszkań wykazanych w oświadczeniu. O niecałe 5.000 zł zmienił się roczny dochód z tytułu zatrudnienia. W ciągu czterech lat Elżbieta Mnich spłaciła kredyt, który na dzień 31.12.2010 r. wynosił 11.258,37 zł.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ oszczędności: 10.500 zł
- ▶ dochody: wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia 80.189,61 zł, świadczenie z funduszu socjalnego 315 zł
- ▶ nieruchomości: mieszkanie o powierzchni: 55,4 m², o wartości: 110 800 zł, mieszkanie o powierzchni 90,10 m², o wartości 180 200 zł, współwłasność, nieruchomość o pow. 400 m², o wartości 10 tys. zł,
- ▶ pojazd pow. 10 tys. zł.: Renault Clio 5-d Tech Run, 1,2, rok 2009 r.
- ▶ zobowiązania pieniężne pow. 10 tys. zł.: nie posiada

GABRIELA KOSMAŁA sekretarz gminy

W oświadczeniu za rok 2010 Gabriela Kosmała wykazała wartość papierów wartościowych identyczną w stosunku do tegorocznej deklaracji. W najnowszym dokumencie nie pojawił się dom o wartości 180 tys. zł, a cena działki nie zmieniła się. Sekretarz gminy zarobiła w ostatnim roku o niecałe 6.000 zł więcej w stosunku do pierwszego roku ostatniej kadencji oraz obciążyla swoje konto kredytem konsumpcyjnym i hipotecznym.

Dane z oświadczenia majątkowego za 2013 rok

- ▶ oszczędności: papiery wartościowe IKE PZU Życie 4.267 zł
- ▶ dochody: wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia 69.457 zł
- ▶ nieruchomości: działka zabudowana nieruchomością o pow. 828 m² o wartości 10 tys. zł
- ▶ pojazd pow. 10 tys. zł.: nie posiada
- ▶ zobowiązania pieniężne pow. 10 tys. zł.: kredyt hipoteczny (BZ WBK) w wysokości 12.011,98 zł, kredyt konsumpcyjny (Bank Spółdzielczy) 10.323 zł

▶ WYNAJMOVALI OGRÓDKI, GOTOWALI OBIADY, SPRZEDAWALI KIEŁBASE

Ile jarociniacy zarobili na festiwalu?

▶ Podczas festiwalu jedni wydają pieniądze, drudzy je zarabiają. Wielu mieszkańcom Jarocina udało się napełnić portfele. - *Jak dla mnie, to festiwal mógłby być co pół roku* - mówi zadowolony mieszkaniec ul. Maratońskiej, który wynajmował ogród pod namioty. - *W trzy dni zarobiłam ok. 450 zł* - wylicza 18-latką zatrudniona w strefie gastronomicznej.

Tradycyjnie już ul. Maratońska i Wrzosowa zmieniły się na kilka dni w deptaki z ogródkami gastronomicznymi i piwnymi. Zarabiali na nich zarówno ci, którzy je prowadzili, jak też ci, którzy udostępnili swoje posesje. Większość działała bowiem na cudzym terenie.

Ceny wynajmu były uzależnione przede wszystkim od wielkości powierzchni, na której odbywał się handel, a także od tego, czym handlowano. I tak, koszt zajęcia kilku metrów kwadratowych, np. pod sprzedaż popcornu czy prażonek, wynosił ok. 300 zł za cały festiwal. Gdy ktoś chciał prowadzić sprzedaż małej gastronomii i piwa, musiał zapłacić przynajmniej 400 zł. Ustawienie kilku stolików i ławek kosztowało kolejne 100 zł, a nawet więcej. Słowem - im więcej szło zarobić, tym więcej placićo się dzierżawy.

Festiwalowicze jak letnicy

Najwięcej mieszkańców osiedla okalającego teren festiwalowy zarabiała na wynajmowaniu miejsc na rozbić namiotów. Rekordziści mieli ich w ogródku ponad 10. Zakres cen był bardzo szeroki. Za sam namiot przyjezdni płacili 20 - 25 zł na dobę. Dodatkowo trzeba było zapłacić za zaparkowanie samochodu na podwórku (10 zł za dobę), za dostęp do łazienki z prysznicem (ok. 5 zł za dobę) czy za podłączenie prądu (5-10 zł). Niektórzy najemcy proponowali wykupienie obiadów, a nawet pełnego wyżywienia (10-25 zł za każdy dzień).

- *Ja miałem tylko namioty plus dostęp do wody z węża na podwórku, więc*

za dużo nie brałem. No i dzierżawiłem wjazd, kielbasę z grilla tu sprzedawałem. Czwarty rok z rzędu miałem tych samych ludzi. Jak już wiem, że nie wywijają, nie niszczą, to po co mam wpuszczać obcych? Jak dla mnie, to festiwal mógłby być dwa razy w roku. Nie ma kokosów, ale zawsze trochę grosza wpadnie, a przy okazji mamy tu rozrywkę, pogadamy sobie, pośmiejemy się - mówi Andrzej z os. 700-lecia.

Śpią na pieniądzech przez trzy miesiące

Najtrudniej było się dowiedzieć, ile w ciągu tych kilku dni zarobili prowadzący stoiska wzdłuż ulic. Jeden z nich, który handlował razem z żoną, rzucił na odczepne, że w trzy zarobi „na czysto” ok. 1.000 zł. Ta kwota wydaje się być jednak zaniżona.

- *Gdzie tam, oni co roku handlują na rytmach, a potem trzy miesiące śpią na pieniądzech* - puka się w czoło właściciel sąsiedniej posesji.

Większość stoisk stanowiły rodzinne interesy, przez co koszty były niższe. Niektórzy zatrudniali jednak osoby do pomocy i płacili, w zależności od zakresu obowiązków, od 8 do 10 zł netto za godzinę.

Kilkuset jarociniaków wewnątrz festiwalu

- *W organizację festiwalu było zaangażowanych przynajmniej 500 - 600 osób. Ponad połowa z nich to mieszkańcy gminy Jarocin* - szacuje Tomasz Waśko z agencji Go Ahead. Trudno mu podać dokładne dane, bo



Ile i na czym można było zarobić podczas festiwalu? (kwoty orientacyjne)

- ▶ 300 - 600 zł - wynajem miejsca na stoisko gastronomiczne
- ▶ 1.500 - 3.000 zł - prowadzenie stoiska
- ▶ 20 - 45 zł dziennie - udostępnienie miejsca na namiot (zależnie od udogodnień)
- ▶ 10 zł dziennie - udostępnienie miejsca parkingowego na podwórku
- ▶ 15 zł od osoby - przygotowanie obiadu dla gości festiwalowych
- ▶ 8 - 10 zł „na rękę” - godzina pracy na stoisku gastronomicznym poza festiwalem
- ▶ 9 zł „na rękę” - godzina nalewania piwa w strefie gastronomicznej festiwalu
- ▶ 50 zł „na rękę” - kilka godzin rozdawania ulotek



większość zadań realizowały firmy na zasadzie podwykonawstwa i to one prowadziły rekrutację. Prawie żadna z nich nie ma siedziby w naszym mieście, a mimo to z załapaniem się do pracy jarociniacy nie mieli problemów.

- *Stawka wynosiła 9 zł na godzinę. W piątek byłam 15 godzin, w sobotę i niedzielę po 17. Wpadnie mi jakieś 450 zł, więc jestem zadowolona* - oblicza 18-letnia Magda z os. 1000-lecia, która w trakcie imprezy nalewała piwo w strefie gastronomicznej. Oceeniła, że sama praca nie była ciężka, zwłaszcza od rana, kiedy polegała na przygotowaniach do wieczornego obłędzenia. Największym minusem był upał, który niemiłosiernie dawał się we znaki przez całe trzy dni.

Sklepikarze wykończeni, ale dorobieni

Istnie zniwa mieli sklepikarze. Sklep położony najbliżej festiwalu - przy skrzyżowaniu Maratońskiej i Żerkowskiej - dosłownie pękał w szwach, a w godzinach największego szczytu trzeba było czekać, by w ogóle móc wejść do środka. Zarobek był tam tym większy, że na czas festiwalu ceny były nieco wyższe niż zwykle, ale i tak korzystne w porównaniu z terenem festiwalu. Pełne ręce roboty mieli też w położonej obok piekarni. Nie inaczej było w sklepach na ul. Do Zdroju oraz sąsiednich uliczkach. We wszystkich do pomocy trzeba było zaangażować dodatkowe osoby.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

▶ POWIAT

Przedsiębiorca z Kotlinia przebuduje nowy DPS

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Stanisława Hadrzyńskiego będzie wykonawcą przebudowy budynku w Kotlinie, który powiat kupił na potrzeby Domu Pomocy Społecznej. Firma zaoferowała najniższą cenę w przetargu, do którego zgłoszone zostały trzy oferty. Hadrzyński za wykonanie usługi zaproponował 9.495.700 zł.

- Realizacja inwestycji ma na celu przede wszystkim znaczną poprawę standardu życia mieszkańców domu oraz standardu pracy pracowników. Duża funkcjonalność budynku zapewni optymalne dostosowanie pomieszczeń do potrzeb Domu Pomocy Społecznej - podkreśla starosta jarociński Mikołaj Szymczak. Lokalizacja placówki zapewni - zdaniem staro-



Starosta Mikołaj Szymczak podpisał już umowę z Stanisławem Hadrzyńskim na realizację inwestycji w Kotlinie. W najbliższym czasie przekazany zostanie plac budowy

sty - dostęp mieszkańcom do wszystkich pomieszczeń przeznaczonych do terapii i wypoczynku.

Docelowo DPS w Kotlinie przygotowany będzie do przyjęcia 150 mieszkańców. W przeciwieństwie do dotychczasowej siedziby w Zakrzewie, w Kotlinie wszystkie pokoje posiadać mają łazienki. Będą one przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Obiekt wyposażony zostanie w windę osobową oraz podjazdy dla wózków inwalidzkich.

Powiat rozłożył przebudowę obiektu w Kotlinie na dwa lata. W tym roku w budżecie zarezerwowane na ten cel zostało 1 mln 965 tys. zł, a w 2015 - 7 mln 700 tys. zł.

(ann)

▶ W ramach przebudowy firma Stanisława Hadrzyńskiego z Kotlinia przeprowadzi roboty ogólnobudowlane, ciesielskie i dekarские. Wymieni stolarkę okienną oraz drzwiową. Zamontuje windy i wykona instalacje: elektryczną, wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania wraz z kotłownią gazową oraz kolektorami słonecznymi, wentylacją i klimatyzacją. Wykona przyłącza: wody, kanalizacji sanitarnej, deszczowej i energetyczne. Wyposaży też kuchnię i łazienkę oraz zagospodaruje teren wokół budynku (tereny zielone, ogrodzenie, utwardzenie).

▶ DOBIESZCZYŻNA

Dyrektor olewa podmokłe pobocze



Radny Barański pokazuje zawór wody, który został umieszczony na podmokłym poboczu i w żaden sposób nie jest zabezpieczony

Fot. A. Koneczna

Pobocze przed sklepem w Dobieszczyźnie w czasie deszczu zamienia się w wielką kałużę - tak twierdzi radny Jan Barański. I podkreśla, że o problemie mówi od kilku lat. - *Tu jest spad i ta woda od krzyżówki wszystka idzie w dół. Kiedy była ta ostatnia burza, to płynęła jak rzeka. A jak przyjdzie zima, to będzie jeden lód i się ludzie pozabijają* - przestrzega Barański. Tłumaczy, że uzasadnieniem tego, iż pobocze nie zostało do tej pory utwardzane, jest to, że ma tam jeszcze powstać sieć kanalizacyjna i gazownicza. - *Mówią, że nie ma sensu tu czegoś robić, bo i tak zostanie to zrujnowane* - dodaje.

Barański twierdzi, że interweniował w sprawie podmokłego pobocza u radnego powiatowego Zbigniewa Kuzdźała, ponieważ drogą zarządza powiat. - *Przejechali tu z dyrektorem Kaczmarkiem (szef Zarządu Dróg Powiatowych - przyp. red.). - Mówił, że jak pieniądze uszykuje, to będzie to*

robił. Ale pół roku minęło i nic. Tak nas olewa. Ja tak widzę po nim, że on obiecuje i obiecuje, a nic sobie z tego nie robi - stwierdza żerkowski radny.

Szef jarocińskiego ZDP zaprzecza jakoby były jakieś ustalenia dotyczące pobocza w Dobieszczyźnie. - *My na razie tylko rozmawialiśmy, że jest taki problem, a żadnych ustaleń, kiedy to zostanie zrobione, nie było* - podkreśla Marian Kaczmarek. - *Szukam rozwiązania. Na dzień dzisiejszy nie mam takiego materiału, którym mógłbym tam utwardzić, bo potrzebny jest specjalny frez. To jest masa, która powstaje w wyniku frezowania nawierzchni asfaltowej. Kiedy się coś takiego pojawi, to natychmiast będzie to pobocze w Dobieszczyźnie uzupełnione.* - *Nie powiem, czy to będzie dzisiaj, za miesiąc, czy kiedy. Będzie frez, będzie pobocze zrobione* - zapewnia Kaczmarek. - *Myszę te zaniżenia miesiąc temu poprawiali* - dodaje.

(ann)

▶ JAROCIN

Inspektor wstrzymał budowę płotu Braneckiego

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Jarocinie postanowił o wstrzymaniu budowy płotu wokół działki należącej do Tomasza Braneckiego. Jeśli biznesmen w ciągu miesiąca nie przedstawi wymaganych dokumentów, może dostać decyzję o rozbiórce parkanu.

Betonowy płot wokół działki przy ul. Wrzosowej w Jarocinie zainteresował radnego miejskiego z osiedla Bogusław Roberta Kaźmierczaka. Po jego interwencji w magistracie okazało się, że parkan powstaje bez wymaganego zgłoszenia. Pod koniec czerwca na działce pojawili się przedstawiciele PINB. W obecności właściciela obezpli nieruchomość i zmierzli płot. - *Na czas rytmów każdy ma prawo zrobić ogrodzenie. Mnie się miasto nie pyta, czy ja się jakoś zabezpieczę? Miasto*

mnie nie chroni, więc ja muszę sam zadbać o swój majątek. To jest czasowe na okres rytmów i prowadzonej inwestycji, w związku z tym nawet nie trzeba tego zgłaszać - bagatelizował sprawę Tomasz Branecki i jak sugerował po raz kolejny „stał się ofiarą złośliwości”. W ubiegłym tygodniu PINB wydał postanowienie o wstrzymaniu budowy i nałożeniu na inwestora obowiązku przedłożenia dokumentów wymaganych przez prawo budowlane. - *Po spełnieniu przez inwestora tego obowiązku zostanie ustalona wysokość opłaty legalizacyjnej* - informuje Beata Mąka, rzecznik Starostwa Powiatowego w Jarocinie. - *W przypadku niespełnienia w wyznaczonym terminie tego obowiązku lub nieuiszczenia opłaty zostanie wydana decyzja nakazująca rozbiórkę samowolnie wybudowanego ogrodzenia.* Urzędnicy dodają, że jeśli właściciel wypełni stawiane wymogi, będzie mógł uzyskać pozwolenie na dokończenie budowy.

W weekend, w czasie trwania Jarocin Festiwalu na działce Tomasza Braneckiego działał ogródek Beaf Mastera.

(nba)

OGŁOSZENIE

Jesteś pracownikiem, właścicielem lub prowadzisz własną działalność gospodarczą na terenie powiatów: jarocińskiego, kaliskiego (w tym miasto Kalisz), kępińskiego, krotoszyńskiego, ostrowskiego, ostrzeszowskiego, pleszewskiego?

Chcesz podnieść swoje kwalifikacje zawodowe, zdobyć nowe uprawnienia?

Nie masz na ten cel środków finansowych?

weź udział w projekcie:

Wyższe kwalifikacje - nowe możliwości

W ramach projektu oferujemy następujące typy **bezpłatnych** szkoleń:

- ▶ Magazynier(ka)/kasjer(ka)/fakturzysta(ka) z obsługą kasy fiskalnej i programu do fakturowania;
- ▶ Spawanie metodą TIG wraz z uprawnieniami energetycznymi grupy I;
- ▶ Spawanie metodą MAG wraz z uprawnieniami energetycznymi grupy I;
- ▶ Obsługa wózka jezdniowego;
- ▶ Uprawnienia energetyczne grupy I;
- ▶ Uprawnienia energetyczne grupy II;
- ▶ Uprawnienia energetyczne grupy III.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU: www.euro.ctiw.pl/kwalifikacje

Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości w Ostrowie Wielkopolskim
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrow Wielkopolski
tel. 62 736 10 27, biuro@euro.ctiw.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



► CHRZAN

Okropny wynik szóstoklasistów

- Niestety, nie okazałam się złym prorokiem. Zgodnie z przewidywaniami mamy okropny wynik z egzaminu szóstoklasistów - 20,1 - przyznała Ewa Janicka, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Chrzanie, na spotkaniu z radnymi gminy Żerków. Rezultat okazał się najgorszy spośród wszystkich żerkowskich placówek.

Zdaniem dyrektorki przyczyną było kilka. - 40% uczniów (zdawało 19 dzieci - przyp. red.) miało opinie z poradni. Oczywiście szkoła dała do dyspozycji zajęcia korekcyjno-kompensacyjne i zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze. Na te pierwsze spośród siódemki dzieci dwójka miała pisemną rezygnację rodziców. Z kolei z zajęć wyrównawczych systematycznie korzystała dwójka. Trójka w ogóle nie uczęszczała, a pozostali dorywczo - tłumaczyła Ewa Janicka.

Zdaniem dyrektorki klasa, która zdawała egzamin, od początku była słaba. - Myśmy o tym wiedzieli. Pani w klasach jeden - trzy pracowała. Pani w cztery - sześć tym bardziej. Przez trzy lata na standardowych dziewięć odbyło się osiemnaście zebrań z rodzicami. Tylko na jedno zebranie przyszli wszyscy rodzice - twierdziła Janicka. I zdradziła: - Dotarł do mnie głos - może nie powinnam tego mówić, ale powiem - jeden z rodziców powiedział do dziecka: „ty się tym sprawdzianem za bardzo nie przejmuj”. A po egzaminie, kiedy mówiłam do nich (do uczniów - przyp. red.), że taki zły wynik, usłyszałam: „ale przecież my jesteśmy ze swoich wyników zadowoleni, bo to był trudny sprawdzian”. Ręce mi opadły. Nie powiedziałam

► Projekt „Akademia Równych Szans” kosztował nieco ponad 4,3 mln zł. Gmina pozyskała na jego realizację ponad 2,5 mln zł dofinansowania z unijnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, resztę wyłożyła z własnego budżetu. W ramach projektu od grudnia 2011 r. do końca czerwca 2012 r. przeprowadzono 25 tysięcy godzin zajęć pozalekcyjnych w szkołach podstawowych gminy Żerków.



Na spotkaniu z radnymi obecni byli dyrektorzy wszystkich szkół podległych gminie (Ewa Janicka, dyrektorka SP Chrzan czwarta z prawej).

Fot. Anna Konieczna

► Wyniki egzaminów klas szóstych w gminie Żerków

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
SP w Chrzanie	20,10 (21,69)	19 (16)
SP w Dobieszczyźnie	23,00 (20,43)	16 (14)
SP w Komorzu Przybystawskim	26,07 (24,75)	14 (12)
NSP w Lubini Matej	22,20 (21,30)	5 (10)
NSP w Ludwinowie	20,90 (27,17)	10 (6)
SP w Żerkowie	24,23 (23,88)	61 (56)

W nawiasach dane z 2013 roku

nic. A kiedy przeprowadziłam analizę ocen w tej klasie, okazało się, że pół klasy miało prawie same dwójki - argumentowała dyrektorka.

Na jej słowa zareagował radny z Chrzana Wojciech Raś. - Trudno mi o tym wszyst-

kim mówić, ale pani mocno obwinia rodziców i dzieci. Brzmi to z tej perspektywy, z której tego słuchamy negatywnie - stwierdził. Janicka stanowczo zaprzeczyła. - Nie obwiniam rodziców i dzieci. Mówię tylko, że została wykonana duża

praca. Widocznie za mała. Dlatego napisany został program naprawy, który przewiduje wielotorową zmianę. Właściwie to jest on już wcielany od zeszłego roku. Mamy zmieniony system nagradzania. Zmiany w dydaktyce i w prowadzeniu lekcji. Ja mam nadzieję, że to przyniesie jakiś sukces - poinformowała szefowa placówki. I dodała: - Mnie się wydaje, że dzieci mieszkające w Chrzanie czy w Stęgoszy mają sklep, cały wybór zakładów usługowych, one mają szkołę i w zasadzie tam są, tam żyją i taki jakiś - nie wiem, brak wewnętrznej motywacji może albo brak pokazania, że można dalej, można wyżej. Dlatego postanowiłam wejść we współpracę z panem dyrektorem gimnazjum w Żerkowie, żeby pokazać tym dzieciom, co jest dalej, że może warto. Żeby wytworzyć w nich wewnętrzną motywację do nauki, bo powtarzanie im „musisz się uczyć”, nic nie da - wyjaśniła Janicka.

W tym momencie głos zabrała radna Maria Soltysiak ze Stęgoszy, która zapytała: - Jaka jest wizja kolejnych roczników, bo naprawdę z tego, co pani mówi to tragedia jest. Czy te nasze dzieci z Chrzana i Stęgoszy to głęby kompletnie? - dopytywała się. - Nie. To nie tak - zaprzeczyła dyrektorka szkoły. - Mam sukcesy naszych dzieci na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej również. To nie jest tak, że jest źle, co nie znaczy, że nie może być lepiej. Myślę, że w najbliższych latach wrócimy do poziomu średniego - zapewniała szefowa placówki.

Głos ponownie zabrał Woj-

ciech Raś. - Nie chcę być sędzią i się wymądrzać, ale zabrzmiało to strasznie, co pani powiedziała o dzieciach i rodzicach, o tej współpracy. Nie wiem, jak to zrobić, ale trzeba tak zadziałać, żeby ta współpraca między poszczególnymi elementami, które składają się na szkołę, wreszcie zagrała - apelował radny. - Ale ja absolutnie nie mogę narzekać ani na współpracę z rodzicami, ani uczniami. Jestem zachwycona relacjami z rodzicami. I muszę państwu powiedzieć, że ja uwielbiałam tę szóstą klasę. To były wspaniałe dzieci. Tylko niestety, jeśli chodzi o naukę wyszło tak, jak wyszło - stwierdziła Janicka.

Wojciech Raś zwrócił uwagę na to, że do czerwca 2012 roku w szkołach gminy Żerków realizowany był unijny projekt dodatkowych zajęć lekcyjnych „Akademia Równych Szans”, który miał poprawić wyniki w nauce. - Jak się porównuje średnie krajowe ze średnimi szkół w gminie Żerków, nie ma żadnej poprawy. Gdzie jest ten milion osiemset tysięcy, który poszedł na ARS-y? Gdzie jest efekt, gdzie są owoce? - pytał radny z Chrzana. - Ja nie powiedziałam, że będzie lepiej. Powiedziałam, że mamy słabą klasę i ja się obawiam o wynik - odpowiedziała dyrektorka szkoły w Chrzanie. - Jeżeli dziecko ma stwierdzone przez poradnię obiektywne trudności w nauce, gdzie pamięć długotrwała nie funkcjonuje prawie w ogóle, a pamięć krótkotrwała jest słaba, to żadne ARS-y takiemu dziecku nie pomogą - dodała.

ANNA KONIECZNA

► KOTLIN

Drugi przetarg na budowę boisk

Samorząd Kotlina ogłosił drugi przetarg na budowę kompleksu boisk rekreacyjnych przy Szkole Podstawowej w Kotlinie. Zainteresowane firmy mogą składać swoje oferty do 28 lipca.

Pierwsze postępowanie zostało unieważnione z powodu błędów w dokumentacji. Początkowo kosztorys

opiewał na blisko 1.200.000 zł, a po poprawkach na 950.000 zł. Gmina na realizację inwestycji pozyskała środki unijne. - Dofinansowanie może wynieść 80 procent wartości inwestycji w zależności od wartości zadania - mówi Irena Antczak, skarbniczka gminy Kotlin. (era)

► JAROCIN

Piąty termin otwarcia ofert na obwodnicę

29 lipca godz. 11.45 - to według poznańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad termin otwarcia ofert na budowę obwodnicy Jarocina. Datę od 20 czerwca przesuwano już pięciokrotnie. Wcześniej urzędnicy tłumaczyli, że zostali „zasypani” pytaniami od potencjalnych oferentów. Dokumentów nie można otworzyć, dopóki zgodnie z prawem o zamówieniach

publicznych, nie zostaną wyjaśnione wszystkie niejasności.

Obwodnica Jarocina ma kosztować ponad 340 mln zł i powstać w systemie „optymalizuj i buduj”. Wcześniej szacowano, że koszty bajpasu mogą przekroczyć pół miliarda. Drogowcy jednak zrezygnowali między innymi z kilku obiektów mostowych. W części droga będzie też jedynie dwupasmowa. (nba)

► ŻERKÓW

Jest fontanna, nie ma kaczek



Jak zapewniała Dorota Sieradzka z żerkowskiego urzędu, fontanna została dopasowana do wielkości stawu

Fot. Anna Konieczna

Na stawie w okolicy żerkowskich szkół została już zamontowana pływająca fontanna. Okoliczni mieszkańcy mieli obawy, czy ozdoba nie zniszczy rosnących tam lilii wodnych i nie wypłoszy kaczek. Ptaki rzeczywiście przestały się

pojawiać, ale wszyscy mają nadzieję, że to skutek prac montażowych i niebawem wrócą na staw.

Urządzenie kosztowało niecałe 30 tys. zł i zostało sfinansowane z budżetu gminy. (ann)

JAROCIN ► POWIAT PŁACI ZA OBLIGACJE JAROCIŃSKIEJ LECZNICY

Szpital nie ma pieniędzy, bo doktor tupie nóżkami

Powiat zapłaci ze swojego budżetu drugą w tym roku ratę za obligacje, które w 2011 r. wyemitował szpital na sfinansowanie rozbudowy. Pierwszy raz o uregulowanie spłaty spółka zwróciła się do powiatu w marcu. Uzasadniano to trudną sytuacją finansową lecznicy. - Szpital nie jest w stanie wygenerować środków w bieżącym roku na spłatę tego zobowiązania. W związku z tym co kwartał będzie występował do powiatu o dokapitalizowanie potrzebną kwotą - wyjaśniał wówczas radnym powiatowym Przemysław Musielak, etatowy członek zarządu powiatu. - Co będzie w przyszłym roku, to zależy przede wszystkim od wysokości kontraktu, który zostanie podpisany z Narodowym Funduszem Zdrowia - dodał.

W marcu samorząd przekazał - przy sprzeciwie opozycji - 350 tys. zł. Teraz prezes Marcin Jantas

wniosował o kolejne 317 tys. zł. Tym razem argumentowano to tym, że inne powiaty też dokładają do swoich szpitali. - Prawie wszystkie powiaty wspierają inwestycje, a często też wydatki bieżące szpitali - stwierdził Przemysław Musielak. I wymienił nakłady na lecznice w sąsiednich samorządach. - Dlatego prosimy o podobną pomoc dla naszego szpitala - dodał.

W sukurs Musielakowi przyszedł wiceprzewodniczący rady powiatu Jan Szczerba. - Nie załujemy dużych kwot na drogi i asfalty, ale kiedy jest nasza spółka, to my zawsze mamy coś do powiedzenia. Przecież to jest nasz majątek, nasza firma. My nie damy obcym - przekonywał Szczerba. Jego zdaniem przyczyną złej kondycji finansowej jarocińskiego szpitala jest „chory system służby zdrowia”. - Jak można coś poprawić? Jak tylko delikatnie zwrócisz uwagę

(lekarzom - przyp. red.) to pan doktor jeden z drugim tupnie nóżkami i już idzie, bo inna spółka go przyjmie z otwartymi ramionami. Taki jest ogromny deficyt. Dopóki to będzie trwało, my też mamy patologię. I gdyby nawet nie wiem jak zarząd szpitala się starał, nie będzie efektu - stwierdził Szczerba.

Innego zdania był radny Bogdan Bednarek. - Ja jestem przeciwny, dlatego że zarząd powiatu w swojej podstawowej funkcji nieodpowiednio sprawuje nadzór

nad zarządem szpitala. O ile dobrze sobie przypominam, to my mieliśmy tylko poręczyć, a spółka miała sama spłacać. Po raz kolejny państwo chcecie, żebyśmy przeznaczali środki na niedokończoną inwestycję (planowany był trzeci etap rozbudowy, który nie został wykonany - przyp. red.) - podkreślił Bednarek. - Ja jednak namawiałbym, żeby zmusić zarząd szpitala, żeby wreszcie podjął jakieś ruchy i pozyskiwał środki, a nie tracił kontrakty - dodał. Przeciwny był

też radny Andrzej Dworzyński. Od głosu wstrzymało się sześciu radnych: Hanna Czerniak, Benedykt Wróbel, Teodor Grobelny, Karol Matuszak, Marian Matkowski i Walenty Kwaśniewski. Reszta radnych, członków zarządczego w powiecie klubu „Dziesięciu”, zagłosowała za dofinansowaniem szpitala. W zamian samorząd przejmie kolejnych 317 udziałów o wartości 1 tys. zł każdy w spółce szpitalnej.

ANNA KONIECZNA

365.852,30 zł

zobowiązań z tytułu emisji obligacji szpital spłacił w 2012 roku

461.054,33 zł

zobowiązań spłacone zostało przez lecznicę w 2013 roku

Dofinansowanie szpitali z budżetów sąsiednich powiatów w roku 2013:

- krotoszyński - 700 tys. zł
- śremski - 976 tys. zł
- gostyński - 1,1 mln zł
- wrzesiński - 1,22 mln zł
- kościański - 3,76 mln zł
- pleszewski - 8 mln zł

► KOTLIN

Asfalt na tłuczeń

230 tys. zł wydał samorząd Kotlina na budowę dróg dojazdowych do pól. 450 metrów asfaltu położono na ul. Cichej w Kotlinie, a 760 m w Wilczy. Na drugi etap przebudowy drogi gmina pozyskała 129 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Swoje oblicze zmieni niebawem droga Orpizewek - Lutynia. Wójt Kotlina ogłosił przetarg na drugi etap jej przebudowy. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 21 lipca. Na tłuczeń zostanie tam wylany asfalt. (era)

► CHOCICZA



Utwardzone drogi trzeba szanować

260 tys. zł z budżetu gminy Nowe Miasto wydanych zostało na naprawę dróg gruntowych w sołectwie Chocicza.

Na ulicach Mickiewicza i Kochanowskiego położone zostały dywaniki asfaltowe, wyregulowano odpływy. Naprawione zostały też drogi gruntowe w sołectwie - ulice Sienkiewicza, Orzeszkowej i Konopnickiej (razem 440 m), ulica Parkowa (105 m), droga w Teresie (240 m), a także ulica Wierzbowa w Utracie (ok. 500 m). Wspólnoty mieszkaniowe zleciły wyrównanie dróg osiedlowych - na os. 40-lecia (1.000 m), na części ul. Śremskiej (230 m) oraz Leśnej (60 m). - Teraz prosimy mieszkańców o rozważne użytkowanie utwardzonych dróg, by jak najdłużej służyły nam wszystkim - apeluje sołtys Wincenty Pawelczyk. (akf)

► CZY STUDENCI Z JAROCINA BĘDĄ DOJEŻDŻALI DO GORZOWA WIELKOPOLSKIEGO?

Zamkną zamiejscowy wydział Uniwersytetu Szczecińskiego

Nadchodzący rok akademicki będzie ostatnim dla Zamiejscowego Wydziału Administracji w Jarocinie



Fot. Bartek Nawrocki

- Z informacji wyczytanych w lokalnej prasie gorzowskiej wynika, że wydziały z Jarocina i Wałcza zostają wcielone do Gorzowa Wielkopolskiego. Proszę, więc o zainteresowanie się tą sprawą, gdyż istnieje obawa, że mimo kuszącej propozycji składanej nam na absolutorium licencjackim i na inauguracji roku akademickiego, od października przyjdzie nam dojeżdżać do Gorzowa - obawia

się student Zamiejscowego Wydziału Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego w Jarocinie. - Jeśli wydział ma zostać zlikwidowany, chcielibyśmy jak najszybciej poznać naszą sytuację, by móc zdążyć wziąć udział w rekrutacjach prowadzonych obecnie przez inne uczelnie - dodaje. Czy jego obawy są uzasadnione?

Rzeczywiście, zamiast trzech wydziałów zamiejscowych, po-

wstanie jeden w Gorzowie. Na jarocińskiej uczelni nieoficjalnie dowiadujemy się, że studenci mają kontynuować naukę na miejscu, jednak po wszelkie informacje Mieczysław Staniszewski, dziekan jednostki, odsyła nas do rzeczniczki prasowej Uniwersytetu Szczecińskiego.

- Nie bardzo rozumiem... (...) Ci studenci, którzy studiowali, już zakończyli edukację, bo to były

końcowe roczniki, natomiast nowi studenci będą studiowali już w Gorzowie (...) W Jarocinie nie będą się odbywały żadne zajęcia - twierdziła początkowo Julia Poświatowska, rzeczniczka prasowa US. Nie jest to jednak prawdą. - Jestem studentem pierwszego roku studiów magisterskich, po wakacjach rozpocznę drugi rok - tłumaczył nasz rozmówca, a rzeczniczka odpowiadała: - Być może jest coś, o czym nie wiem. Postaram się to ustalić. Podczas kolejnej rozmowy Julia Poświatowska przyznała, że są jeszcze dwie grupy na drugim roku studiów magisterskich i dwie grupy trzeciego roku studiów licencjackich, czyli około 200 studentów. - Proszę mi wybaczyć, ale to są informacje, które ja tak zinterpretowałam i proszę uznać to za mój błąd językowy. Żle się wyraziłam. Natomiast nie wiąże się to z żadnym balaganem, w żadnym razie tak bym tego nie formułowała - skomentowała pomyłkę.

W czwartek rzeczniczka prasowa US ostatecznie potwierdziła: - Studenci Zamiejscowego Wydziału Administracji w Jarocinie dokończą edukację w siedzibie w Jarocinie. (...) Dopiero od przyszłego roku Zamiejscowy Wydział Administracji w Jarocinie zostanie ostatecznie przeniesiony do Gorzowa Wielkopolskiego. (kg)

► KOTLIN

Nauczą dobrze liczyć

Jesteś mieszkańcem gminy Kotlin? Chcesz zarabiać więcej pieniędzy? Racjonalnie wykorzystywać swoje oszczędności? Nie umiesz napisać biznesplanu?

Skorzystaj ze szkolenia „ABC przedsiębiorczości na wsi”. Warsztaty edukacyjne organizują Stowarzyszenie „Przyszłość Kotliny” i samorząd.

Spotkania będą się odbywały w Domu Kultury w Kotlinie. Zgłoszenia można nadsyłać pocztą elektroniczną przyszosc@kotlinia.wp.pl lub w Urzędzie Gminy w Kotlinie, pokój nr 7, tel. (62) 740-54-81. Ilość miejsc jest ograniczona.

(era)

Terminy zajęć

- 29 lipca (wtorek) godz. 15.00 - 20.00
- 30 lipca (środa) godz. 15.00 - 21.00
- 31 lipca (czw.) godz. 15.00 - 21.00

Minimalne wynagrodzenie 70 zł w górę



1.750 zł będzie wynosiła płaca minimalna w 2015 r. Obecnie jest ona na poziomie 1.680 zł.

Rząd ustalił wysokość przyszłorocznego minimum płacowego bez udziału związków zawodowych, które we wspólnym stanowisku proponowały podwyżkę o 7% - do 1.797 zł. Pracodawcy opowiadali się za niższym wzrostem - do 1.731 zł. (ann)

▶ TO NIE DYREKTOR BIURA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ PISAŁ WIADOMOŚCI DO WICEBURMISTRZA

Mikołaj Kostka: To bratanek byłego burmistrza wysyłał SMS-y

Wynajętej przez Mikołaja Kostkę firmie nie udało się odzyskać wiadomości, które trafiały na jego służbową komórkę. Ustalono jednak numer telefonu, z którego dzwoniono i wysyłano SMS-y w sprawie restauracji w kinie. Okazuje się, że należy nie do dyrektora biura ZJ, a do bratanka byłego burmistrza. Ten ostatni twierdzi, że żadnych wiadomości do Kostki nie wysyłał. Billingów pokazać jednak nie chce.

Zastępca Stanisława Martuzalskiego przekonywał kilka miesięcy temu, że wysyłając SMS-y i dzwoniąc do radnego Roberta Kaźmierczaka szefostwo opozycyjnego stowarzyszenia miało próbować wpływać na radnych klubu ZJ, by ci sprzeciwili się odtworzeniu muru między lokalami gminnym, a należącym do byłego burmistrza Adama Pawlickiego.

Kostka w ubiegłym tygodniu poinformował „Gazetę”, że zakończyła się analiza przeprowadzona na jego zlecenie przez wyspecjalizowaną firmę. Miała ona na celu próbę odtworzenia danych SMS, MMS, wysyłanych na jego numer telefonu służbowego. Pomocy w tej sprawie odmówili wice-

burmistrzowi operator sieci i policja. Tymczasem pomówiony o wysyłanie SMS i wykonywanie telefonów Bartosz Walczak wcześniej ujawnił billingi, które jednoznacznie potwierdzały, że wiadomości nie mogły pochodzić z należącego do niego numeru. Kostka wycofał się z oskarżeń. - *Udało się odtworzyć listę kontaktów, w tym kontakt pod nazwą „ziemia jarocińska” (...). Jest to numer, który miałem zapisany w kontaktach po otrzymanych wtedy w ubiegłym roku wiadomościach SMS i przychodzących bardzo licznych połączeniach jako kontakt „ZJ” - tłumaczy Mikołaj Kostka. - Zweryfikowałem (...) i ten numer telefonu należy od pana Mateusza Pawlickiego, a nie do pana*

Bartka Walczaka. W związku z tym przy najbliższej możliwej okazji, myślę, że to będzie na sesji rady miejskiej, przekazać tę informację, przepraszając pana Walczaka, że wskazałem go z imienia i nazwiska. Wydam też jednoznaczny komunikat, że był to pan Mateusz Pawlicki, jako dysponent - przekonuje.

Kostka w rozmowie z Gazetą przypomina, że zrobił „wszystko co możliwe”, aby potwierdzić autorstwo komunikatów, które do niego docierały. Przyznał też, że boli go w tej chwili sytuacja, iż osoby (związane z ze stowarzyszeniem ZJ - przyp. red.), które jego zdaniem „powinny czuć się winne”, wyrazić skruchę, obarczając go odpowiedzialnością, że mówi nieprawdę. Dyrektor biura

ZJ komentował ironicznie całą sprawę „jaka władza, takie SMS-y”, a prezes ZJ Adam Pawlicki twierdził w wypowiedzi dla portalu jarocinska.pl, że „SMS-ów nie było”. - *W tej chwili publicznie apeluję o upublicznienie billingów połączeń przychodzących na mój numer telefonu służbowego. (...) Można to zrobić w godzinę, zwracając się do operatora sieci komórkowej i te dane w sposób jednoznaczny wskażą, że były wykonywane bardzo liczne połączenia telefoniczne, wysyłane wiadomości SMS i MMS, bezpośrednio w przeddzień, w trakcie sesji, jak i w okresie, w którym rozstrzygały się kwestie związane z najmem lokalu kawiarnianego przy ulicy Gołęziej w Jarocinie - ob staje przy swoim Mikołaj Kostka.*

Mateusz Pawlicki, bratanek byłego burmistrza, był w schyłkowym momencie kadencji Adama Pawlickiego jego asystentem. Z urzędu miejskiego odejść musiał razem ze swoim wujem. Powrócił jesienią ubiegłego roku, kiedy okazało się, że jest zainteresowany wynajęciem od gminy antresoli kina, gdzie mieściło się Cafe Kadr (ulokowane częściowo w kamienicy należącej do Adama Pawlickiego). Mateusz Pawlicki nie mieszka w Jarocinie. Kiedy próbowaliśmy porozmawiać w środę, nie ukrywał zaskoczenia całą sytuacją. Faktem jest natomiast, że numer, o którym mówi Kostka, rzeczywiście należy do niego.

(nba)

Może ja wysyłałem jakieś SMS-y

Rozmowy z MATEUSZEM PAWLICKIM, byłym asystentem byłego burmistrza Jarocina

▶ [środa 16 lipca, godz. 16.30]

Czy wysyłał pan SMS-y i dzwonił na numer służbowy Mikołaja Kostki?

Ja nawet nie mam numeru do pana Kostki.

Ale on twierdzi, że pan dzwonił i wysyłał SMS-y na stary numer Roberta Kaźmierczaka, gdy był wiceburmistrzem. Teraz ten numer należy do Kostki.

Nie wiem, co pan Kostka chce udowodnić, czego szukać? Ja żadnych SMS-ów do nikogo nie wysyłałem, bo ja się Jarocinem nie interesuję, bo mnie tam nie ma.

To był koniec ubiegłego roku. Pan publicznie mówił o swoich planach biznesowych odnośnie lokalu nad kinem.

Pan burmistrz nie wydał zgody. Zamurował i kawiarnia stoi pusta.

Czy pan w tej sprawie wysyłał jakieś SMS-y albo dzwonił do radnego Kaźmierczaka?

Nie. Dla mnie to jest chore... ja numer Roberta Kaźmierczaka mam od dziesięciu lat i teraz Kostka będzie mi mówił, że ja wysyłałem jakieś wiadomości w sprawie kawiarni? Kim on jest, żeby teraz mnie ścigał, czy coś? Przecież to jest nienormalne. (...)

[wysłał mi służbowy numer Kostki naszemu rozmówcy celem weryfikacji]

Myślałem, że może przez przypadek połączyło mi się w kieszeni, a tak się może stać, ale ja nie mam w spisie tego numeru, a ten aparat telefoniczny mam od ponad dwóch lat. Naprawdę nie robiłem żadnych połączeń. (...)

Mam jeszcze drugi telefon, którego też często używałem.

Będę jutro w Jarocinie i po prostu chcę go sprawdzić, żeby nie było później, że ja kłamię, czy coś takiego.

▶ [czwartek 17 lipca, godz. 10.53]

[Pawlicki dzwoni do dziennikarza Gazety]

Czy pan jest w stanie pozyskać billingi od operatora i pokazać listę połączeń, żeby zadać kłam tym twierdzeniom?

Myślę, że tak. (...) ja w sumie nie wiem, o co pan Kostka mnie oskarża, nawet nie wiem, jaka była treść tych SMS-ów. (...) Nie wiem, skąd on wziął ten mój numer. Może ja wysyłałem jakieś SMS-y do Roberta myśląc, bo ja Roberta znam, ale... dlatego chcę po prostu sprawdzić, bo ja tego telefonu nie używam, a mam jeszcze jeden, który po prostu jest w domu i jutro będę wracał i będę mógł to wiedzieć.

Mówi pan o innym aparacie?

Tak. Używałem go wtedy, jak była ta afera z kawiarnią.

Czy pan ujawni treść tych SMS-ów? Przygotowuję materiał na ten temat.

Dlatego dzwonię. Przypomniało mi się, że miałem ten drugi telefon.

To niech pan sprawdzi, czy nie wysyłał do Kaźmierczaka jakiś SMS-ów odnośnie kawiarni w kinie.

OK. Będę jutro w Jarocinie, to się umówimy.

[Mateusz Pawlicki już nie oddzwonił. Nie odbierał też naszych telefonów]

Pytał BARTEK NAWROCKI

To dodaje pikanterii

Rozmowa z MIKOŁAJEM KOSTKĄ, wiceburmistrzem Jarocina

Rozumiem, że SMS-y, o których pan mówi, to są te wiadomości, których autorstwo wcześniej przypisywał pan panu Walczakowi.

Tak. Ja miałem kontakt wpisany jako „Ziemia Jarocińska” i byłem przekonany, że są to komunikaty wysyłane przez kierownika biura. Było to dla mnie jak gdyby naturalne (...). Po prywatnej weryfikacji tego numeru telefonu okazało się, że należy on do Mateusza Pawlickiego.

Czy pan rozmawiał z panem Pawlickim w kwestii udostępnienia tych danych?

Dla mnie ta wiadomość, że ten numer należy do niego, nadaje jeszcze większej pikanterii całej sprawie - jako osobie zaangażowanej i politycznie, w strukturach ZJ bynajmniej kiedyś, samorządowo i jako bratanek byłego burmistrza, jako osoba, która składała wnioski o najem lokalu i była wymieniana także w tych rozmowach z panem Wyzujakiem. To wszystko ma pewien wymiar patologiczny, systemu,

którym rządziła się kiedyś ZJ i był burmistrz Adam Pawlicki.

Pan jest pewny tych informacji? Nie będzie tak, jak na majowej sesji, że obarczył pan odpowiedzialnością Bartosza Walczaka, a to się okazało nieprawdą?

Okazało się prawdą i nie mam zamiaru się z tego tłumaczyć. W tej chwili publiczne wypowiedzi osób z ZJ stawiają mnie w złym świetle i jak gdyby ich kontratak może u niektórych spowodować wrażenie, że przekazywałem informacje nieprawdziwe czy nierzetelne. Nie! Te wszystkie informacje, włącznie ze spotkaniem z panem Michałem Wyzujakiem, jak i te SMS-y, MMS-y były wysyłane z tego numeru. To jest fakt. Jeśli pan Mateusz Pawlicki nie ma nic do ukrycia, niech pokaże billingi tylko i wyłącznie na mój numer telefonu służbowego. Być może uda się dotrzeć również do treści tych wiadomości.

Pytał

BARTEK NAWROCKI

▶ JARACZEWO

W pół roku wydali 600 tys. zł na drogi

Trzy kilometry dróg przebudowano w pierwszym półroczu w gminie Jaraczewo. Jedną z nich była ul. Polna w Noskowie. Teraz w tej miejscowości są już tylko nawierzchnie asfaltowe.

Bitumiczny dywanik położono na ulicach Huby w Goli (1.100 m), Polnej w Noskowie (620 m), drodze w Paniencie w kierunku cmentarza (195 m), drodze w Wojciechowie (440 m) oraz między Porębą a Bruczkowem (650 m).

Łączna wartość tych inwestycji wyniosła ok. 550 tys. zł. Na drodze w Łobzie w kierunku na Paniencę położono warstwę tłuczniową. Koszt robót to nieco ponad 55 tys. zł.

- *Drogi w Łobzie w kierunku na Paniencę, ul. Polna w Noskowie oraz droga w Wojciechowie zostały zrealizowane ze środków województwa wielkopolskiego w formie pomocy finansowej. Dotacja na realizację tych przedsięwzięć wyniosła 129 tys. zł.*

Koszty pozostałych inwestycji zostały pokryte ze środków własnych gminy - wyjaśnia Wiesław Kostórkiewicz odpowiedzialny w gminie za drogownictwo i inwestycje.

W drugim półroczu urzędnicy planują zrealizować kilka kolejnych zadań tego typu. Najprawdopodobniej zostaną one oddane do użytku przed końcem wakacji. Więcej o tych inwestycjach w jednym z kolejnych wydań „Gazety”.

(seb)



Pod koniec czerwca odebrano ul. Polną w Noskowie
Fot. Sebastian Majchrzak

ZATRZYMAJ SIĘ

JANUSZ MARCINIAK
I. 68 (Cerekwica Nowa)
JACEK ORCZYKOWSKI
I. 43 (Jaraczewo)
STANISŁAWA ŚWIERBLEWSKA
I. 85 (Żerków)
WŁADYSŁAW WALEROWICZ
I. 59 (Jarocin)

PIOTR CIEŚLAK
I. 50 (Jarocin)
WŁADYSŁAW JARZEMBSKI
I. 83 (Kotlin)
ANTONI FRĄCKOWIAK
I. 78 (Jarocin)
KAZIMIERZ KORTYLAK
I. 78 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Fartuch zmienił się w medalik

W uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel kilkadziesiąt osób przyjęło w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie szkaplerz karmelitański i zostało przyjętych do bractwa.

- *Maryja przyobiecowała wszystkim, którzy będą nosić szkaplerz, że będzie im błogosławić w życiu i wybawi ich z czyśćca w pierwszą sobotę po ich śmierci. Szkaplerz oznacza przynależność do Matki Bożej. Oddanie się Jej w opiekę i wyrażenie pełnej ufności w Jej wstawiennictwo i miłość okazywaną żyjącym i powołanym do wieczności* - podkreślił w kazaniu ojciec Joel Kokott, proboszcz franciszkańskiej parafii. Przedstawił wszystkie obowiązki i przywileje wynikające z faktu przyjęcia szkaplerza m.in. noszenia go przez cały czas i codziennego odmawiania modlitwy „Pod Twoją obronę”.

Franciszkanin podkreślił, że nabożeństwo szkaplerza świętego należało kiedyś do najpopularniejszych form czci Matki Bożej. Nosili go liczni władcy europejscy i niemal wszyscy królowie polscy oraz święci m.in. św. Jan Bosko, św. Maksymilian Maria Kolbe i św. Wincenty a Paulo. Święto Matki Bożej z Góry Karmel, obchodzone w Kościele katolickim 16 lipca, zostało oficjalnie zatwierdzone przez papieża Benedykta XIII w 1726 roku. W Polsce otrzymało nazwę Matki Bożej Szkaplerznej. - *Noszenie szkaplerza było kiedyś prawie powszechnym*



Po mszy św. osoby, które przyjęły z rąk ojca Joela szkaplerz, wpisały się do księgi Bractwa Szkaplerznego

Góra Karmel jako miejsce objawień znana jest już z tekstów Starego Testamentu, z historii proroka Eliasza. Pod koniec XII wieku pustelnicy założyli tam zakon pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny (karmelici). Rozwijał się on szczególnie mocno w Anglii, do czego przyczynił się św. Szymon Stock - przełożony generalny. Wielokrotnie błagał on Maryję o ratunek dla swojego zgromadzenia. W nocy z 15 na 16 lipca 1251 r. ujrzał Matkę Bożą, która zaleciła mu szerzenie zwyczaju noszenia szkaplerza karmelitańskiego. Szkaplerz początkowo był wierzchnią szatą, której używali dawni mnisi w czasie codziennych zajęć, aby nie pobrudzić habitu. Później pod tym pojęciem rozumiano szeroki, podłużny pas materiału z otworem na głowę

nakładany na habit (m.in. u karmelitów, cystersów, benedyktynów i dominikanów). Ponieważ noszenie go przez osoby świeckie w takiej formie jak w przypadku zakonników było niewygodne, dlatego zamieniono go na dwa, małe kawałki płótna z wizerunkiem lub symbolem Pana Jezusa oraz obrazkiem Matki Bożej, połączone dwiema tasiemkami. Jedno znajduje się na plecach, a drugie na piersi. W roku 1910 papież Pius X zezwolił ze względów praktycznych na zastąpienie szkaplerza specjalnym medalikiem. Przyjęcie do rodziny szkaplerznej następuje nadal jedynie z użyciem szkaplerza płóciennego. Niezależnie od formy musi być poświęcony według specjalnego obrzędu zatwierdzonego przez Stolicę Apostolską i nałożony przez kapłana.

zwyczajem. Pozostało wiele świadectw literackich tej pobożności Maryjnej. Pierwszy papież z rodu Polaków, św. Jan Paweł II przyznał publicznie, że od wczesnej młodości nosił ten znak

miłości i przynależności do Maryi. Szkaplerz nie tylko zachęca do oddania się w opiekę Matce Bożej, ale i umacnia naszą wiarę - tłumaczył proboszcz.

(1s)

Wikariusz dostał roczny urlop

Okres wakacji to czas zmian personalnych w parafiach. W tym roku decyzją księdza biskupa Edwarda Janiaka objęły one tylko dwie parafie na Ziemi Jarocińskiej. Do Witaszyc został skierowany ksiądz Jacek Bosak, który do tej pory pełnił posługę w Kaliszu.

Z kolei w Żerkowie dotychczasowy wikariusz - ksiądz Andrzej Sucheccki został skierowany na roczny urlop. Zastąpił go ksiądz Maciej Chłasta, który był kapłanem w parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie.

(1s)

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

STANISŁAWY ŚWIERBLEWSKIEJ

Rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym, proboszczowi Jarosławowi Gzikowi z parafii Żerków, organiście Kasprowi Ekertowi, firmie pogrzebowej „Jezierski” za profesjonalną obsługę, szczególne podziękowania dla pielęgniarek i lekarki Iwony Smarzyńskiej - Udzięk za pomoc w opiece przez czas choroby oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej i ofiarowali komunię, zamówili msze święte, złożyli wieńce, kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mamę

Dzieci z rodzinami

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka, syna i brata

ś. † p.

WŁADYSŁAWA WALEROWICZA

składa żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie ks. dziekanowi proboszczowi parafii św. Marcina Dariuszowi Matusiakowi, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli we mszy świętej, ofiarowali komunię, zamówili msze święte, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej naszej cioci

ś. † p.

ANNY BARAN

składa rodzina

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś. † p.

PIOTRA CIEŚLAKA

ks. prałatowi Dariuszowi Matusiakowi, ministrantom z parafii św. Marcina, delegacjom, rodzinie, znajomym, przyjaciółom i sąsiadom za zamówione msze św. i złożone kwiaty

dziękujemy żona z rodziną

Pieszko, na rowerze lub duchowo

377. Kaliska i 23. Diecezjalna Pieszka Pielgrzymka na Jasną Górę rozpocznie się w środę 6 sierpnia, w święto Przemienienia Pańskiego. Jako pierwsza na trasę do Częstochowy wyruszy, już po raz 21. grupa biało-zielona (jarocińsko-pleszewska).

Osoby, które chcą pójść pieszo na Jasną Górę muszą pobrać formularz zgłoszeniowy ze strony parafii św. Marcina: www.swmarcin-jarocin.com i zgłosić się z nim do kancelarii (Jarocin, ul. Kardynała Wyszyńskiego 3). Dokument jest ważny wyłącznie z pieczęcią proboszcza z rodzinnej parafii. Zapisy do grupy biało-zielonej rozpoczęły się 7 lipca. Zgłoszenia przyjmowane są jednak do samego końca, również na kilka minut przed wyruszeniem na szlak (wymagany

jest dokument tożsamości). Dzieci i młodzież do lat 16 uczestniczą w pielgrzymce wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. Młodzież w wieku 16-18 lat może iść sama, ale na podstawie pisemnej zgody rodziców. Spotkanie przed pielgrzymką odbędzie się w piątek 1 sierpnia o godz. 19.00 w kościele św. Marcina w Jarocinie. Koszt udziału wynosi 60 zł. Więcej szczegółów na stronie: www.bialozieloni.zobacz.com.pl.

Ci, którzy nie mogą podjąć trudu pielgrzymki, mogą towarzyszyć pątnikom duchowo poprzez modlitwę i post. W kancelarii parafialnej i u przewodnika grupy, którym jest ksiądz prałat Dariusz Matusiak - proboszcz parafii św. Marcina, można również składać intencje, w których będą się modlić wszyscy

pielgrzymi i zostanie odprawiona msza św. na trasie.

W kancelarii parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie (ul. Warciana 76) można zapisywać się na rowerową pielgrzymkę diecezjalną do Częstochowy. Kancelaria czynna jest po mszach św. - w dniu powszednim o godz. 18.00, w niedzielę o 8.00, 11.00 i 16.00. Spotkanie przed wyjazdem odbędzie się w kaplicy parafialnej w niedzielę 3 sierpnia po mszy o godz. 16.00. Grupa na dwóch kółkach wyrusza co roku 11 sierpnia. Wszystkie grupy promienne wejdą razem na Jasną Górę w środę 13 sierpnia. Część pielgrzymów pozostaje w Częstochowie na uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, które odbywają się dwa dni później.

(1s)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ
63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE POMNIKI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



Promocja wakacyjna!
Przebijemy **każdą** ofertę!

OKNA | DRZWI | FASADY

Jarocin, ul. Jordana 28, Żerków, ul. Parkowa 2
62 747 25 18 62 740 35 44

P R A C A

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Osoby posiadające prawo jazdy kat. C+E

(także bez praktyki)

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo-Handlowa,
ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin
w godz. 7.00 - 15.00, kontakt: 601-566-947

Wymagania: wszystkie dokumenty wymagane
w zawodzie kierowcy, prawo jazdy kategorii C+E,
mile widziana karta kierowcy.

DREWNO
JAROCIN

www.drewnojarocin.pl

DREWNO
OPAŁOWE

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 608 405 256, 608 730 895

KOTŁY C.O.
USŁUGI
ŚLUSARSKIE

PUPH
STAL WŁAZ
Jarocin,
al. Niepodległości
30 (plac GS)
Tel. 503/670-611



BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin
tel (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fdeka@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

DEKA

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości
Ciepły profil
Iglu Energy

od 1 września
nowy adres
DĄBROWSKIEGO 16

DRUTEX

Autoryzowany punkt sprzedaży DRUTEX od 2000 roku

NAJLEPSZE OKNA

ROLETY

Dobrze dobrana roleta zdobi okno i całe pomieszczenie.
Może się uda w markecie, ale my mamy znacznie więcej - warto zobaczyć.

ŻALUZJE ROLETY MOSKITIERY MARKIZY VERTICALE

aluminiowe drewniane plisowane perforowane	standardowe w kasetach rzymskie zewnętrzne	ramkowe rolowane przesuwne plisowane	balkonowe tarasowe koszowe	materiałowe aluminiowe PCV
--	--	--------------------------------------	----------------------------	----------------------------

MADOS ul. Wrocławska 34
(w bramie SEZAMU) JAROCIN
62 505 31 31 www.mados.com.pl



PUSTAKI
NA GARAŻE
I WIATY

604 265 435
DOWÓZ I ROZŁADUNEK



„SZPITAL POWIATOWY
W JAROCINIE” Sp. z o.o.

ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin

1. DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA tel. (62) 33-22-341

- badania na życzenie bez skierowania
- dostępność całodobowa

F

2. DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

- ▶ RTG (wymagane skierowanie)

tel. (62) 33-22-183

G

▶ Pracownia USG

- USG stawów biodrowych, barkowych, łokciowych, kolanowych
- USG węzłów chłonnych położonych powierzchownie, węzłów chłonnych szyi
- USG brzucha i przestrzeni zaotrzewnowej
- USG przecziemiennic
- USG piersi, tarczycy i przytarczyc, ślinianek
- USG jamy opłucnej
- USG tkanek miękkich - mięśni
- USG układu moczowego, gruczołu krokowego, moszny (w tym jąder i najądrzy),
- USG DOPPLER: tętnic szyjnych, naczyń kończyn górnych, naczyń kończyn dolnych, innych obszarów układu naczyniowego, zakrzepicy żył głębokich

tel. (62) 33-22-183

▶ Tomografia komputerowa

- Badania odpłatne wykonywane są bez oczekiwania na podstawie skierowania

tel. (62) 33-22-136

3. PRACOWNIA ENDOSKOPII PRZEWODU POKARMOWEGO

tel. (62) 33 22 142

- Gastroskopia • Kolonoskopia w znieczuleniu ogólnym

4. STERYLIZACJA POWIERZONEGO MATERIAŁU

tel. (62) 33-22-190

5. FIZJOTERAPIA

tel. (62) 33 22 179

- zabiegi bez kolejek, wskazane skierowanie

6. OBSŁUGA IMPREZ MASOWYCH tel. (62) 33 22 211 i 213

- Zapewniamy kompleksową usługę tak, aby Twoi goście bawili się bezpiecznie

F

BUDYNEK GŁÓWNY

GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

OGŁOSZENIE
Przetarg Nieograniczony

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie ogłasza przetarg nieograniczony na zawarcie umowy ustanowienia odrębnej własności następującego lokalu mieszkalnego:

1. ul. Wojska Polskiego 55/15 w Jarocinie, o pow. użytk. – 65,9 m², składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, położony na I piętrze budynku wielorodzinnego, wyposażony w pełne media komunalne.

Cenę wywoławczą ustalono na kwotę – **155.700,- zł**

Minimalne postąpienie – **1.000,- zł**

Wadium wynosi – **15.570,- zł**

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu **01.08.2014r. o godz. 10⁰⁰** w Klubie Osiedlowym Spółdzielni Mieszkaniowej w Jarocinie O/Kościuszki 3.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium na dwa dni przed terminem ogłoszonego przetargu na rachunek bankowy SML-W w Jarocinie:

PKO BP SA 38 1020 2212 0000 5302 0024 6066

BZ WBK SA 18 1090 1131 0000 0000 1300 1995

BS Jarocin 90 8427 0009 0031 2578 2000 0001

W/w lokal można oglądać w dniu **29.07.2014r. w godz. 9⁰⁰ do 11⁰⁰**

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedstawić Komisji Przetargowej dokument tożsamości oraz dowód wpłaty wadium.

Zastrzega się możliwość odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a

tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM



ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą

ul. Śremska 5

tel. (61) 287-44-61

tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- literactwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Re-generation Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.



Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziaływa na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela-zdjęcie USG potwierdziło się pozbycie kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

JUN LITAWEN przyjmuje:

5 SIERPNIĄ - GNIEZNO

6 SIERPNIĄ - JAROCIN I KROTOSZYN

7 SIERPNIĄ - POZNAŃ

8 SIERPNIĄ - KALISZ I OSTRÓW WLKP.



693 788 894, 784 609 208

POŻYCZKI

ATIZ

przykład pożyczki
1.000 zł
12 miesięcznych rat
po 137 zł
lub 40-dniowa spłata
1.090 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

Rybhand

Firma Rybhand Sp. z o.o. S.K.
wiodący producent przetworów rybnych,
aktualnie

**POSZUKUJE
DO WSPÓŁPRACY:**

WĘDZARZY

Z-CA KIEROWNIKA
MAGAZYNU/MAGAZYNIER
z uprawnieniami na wózki widłowe

**PRACOWNIKÓW DO
PRACY FIZYCZNEJ
W PRZETWÓRNI**

Dokumenty aplikacyjne
prosimy kierować:

Rybhand sp. z o.o. s.k.
ul. Św. Ducha 118/120, 63-200 Jarocin
lub kadry@rybhand.com.pl

Gros Kapitał
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!!!

61/28 21 105
500 150 810

FIRE ECO
PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU

OFERUJE EKOGROSZEK
WORKOWANY
JARET 24 MJ
JARET PLUS 26 MJ
PELLET 19 MJ
BOJLERY C.W.U.

62-410 Zagórz,
Anielewo 21
tel. 63 220 22 66, 607 719 715
www.fireco.pl

OGŁOSZENIE



o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Golina, gmina Jarocin, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r., poz. 647 ze zmianami)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Golina, gmina Jarocin, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt planu miejscowego obejmuje obszar gminy Jarocin w obrębie geodezyjnym Golina (ark. mapy 1), w następujących granicach: zaczynając od północno-zachodniego narożnika działki nr 9/2 na wschód wzdłuż północnej granicy tej działki do jej północno-wschodniego narożnika, dalej na południe wzdłuż zachodniej granicy terenów kolejowych, przecinając drogę z Goliny do Potarzyca, do drogi stanowiącej działkę nr 164, dalej na południowo-zachód wzdłuż południowej granicy tej działki do drogi stanowiącej działkę nr 177, dalej na zachód wzdłuż południowej granicy tej działki do zachodniej granicy geodezyjnego Golina, dalej na północ wzdłuż zachodniej granicy obszaru geodezyjnego Golina do południowo-wschodniego narożnika działki nr 2, dalej na północ początkowo wzdłuż zachodniej granicy rowu stanowiącego działkę nr 7 (włączając tą działkę) i później zachodniej granicy działki nr 9/2 do północno-zachodniego narożnika działki nr 9/2.

Przedmiotowy projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do publicznego wglądu w dniach od 4 sierpnia 2014 r. do 4 września 2014 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin) – pokój nr 49, w dni pracy Urzędu w godz. od 8:00 do 16:00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniu 8 sierpnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), w sali posiedzeń (suterena) o godz. 10:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać na piśmie (również w postaci elektronicznej wniesione zgodnie z art. 18 ust. 3 cyt. ustawy) do Burmistrza Jarocina (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 września 2014 r.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r., poz. 1235 ze zmianami) informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Golina, gmina Jarocin – w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), pokój nr 49, w dni pracy Urzędu w godz. od 8:00 do 16:00. Informuję również o możliwości złożenia uwag w trybie art. 40 cyt. ustawy – na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 września 2014 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Jarocina.

Burmistrz Jarocina
Stanisław Martuzalski

PRACA

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin
w godz. 7.00 - 15.00, kontakt: 62 747 42 67

Wymagania:
Prawo jazdy kategorii B.

SZALKOWSKI
Transport i Spedycja

Zatrudnimy
KIEROWCÓW

w transporcie międzynarodowym i krajowym,
szczególnie na silosy i wywrotki.
Wymagamy prawa jazdy kategorii C+E.
Doświadczenie w branży jest bardzo mile widziane.
Ofierujemy pracę w stabilnej firmie z nowoczesnym laborem
oraz dobre warunki zatrudnienia i pracy. Oprócz standardowej
umowy o pracę chętnie podejmiemy współpracę z osobami
posiadającymi własną działalność gospodarczą

Tel: 607-443-501

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI
firmy HOT LAND Iwona Wrześniewska w Jarocinie

wydzierżawi
halę z zapleczem socjalno-biurowym
o pow. użytkowej 347 m²
położoną w Jarocinie przy ul. Zagonowej 49.

Oferty obejmujące miesięczny czynsz netto należy składać w terminie
do 05.08.2014 r. na adres Syndyka ul. Polna 20, 62-800 Kalisz

Szczegółowe informacje można uzyskać po nr tel. 607-794-864.

Stachura beton

Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew
ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972

OFERUJE:

- żelbetowe płyty oporowe silosowe (200x110x70 cm)
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojowicę
- ogrodzenia z płyt żelbetowych pełne i ażurowe w różnych wzorach (200x50cm)
- montaż ogrodzeń
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy
- wykonywanie z pełnej płyty garaży, wiat i itp.
- zapewniamy transport

KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO
FUNDAMENTÓW I MURÓW
FUNDAMENTOWYCH
W SZALUNKACH



Beton Towarowy

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78



ROLETA ZEWNĘTRZNA
wraz z montażem

od
175 zł
brutto za m²

OFERTA WAŻNA DO 31.07.2014 r.

FARBY - LAKIERY **Patio color** PODŁOGI - DRZWI

JAROCIN, ul. ŚRÓDMIEJSKA 32 (stara rzeźnia), tel. (62) 505-21-64

PROMOCJA



FARBA EKO
SNIEZKA 10I
47,99 zł

ZAPRAWA
KLEJOWA
ATLAS 25kg
15,80 zł



2200 zł BRUTTO
Z AUTOMATEM*

BRAMA 2500x2000 cm
ZŁOTY DĄB, ORZECH
*CENA PRZY MONTAŻU VAT 8%



MIESZALNIA
TYNKÓW ELEWACYJNYCH
I FARB ELEWACYJNYCH NA MIEJSCU



KUPUJĄC SYSTEM OCIEPLEN
RUSZTOWANIE WYPOZYCZAMY ZA 1 ZŁ.

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ
DO KLIENTA

Duże biuro rachunkowe w Poznaniu
specjalizujące się w pełnej księgowości spółek
z kapitałem zagranicznym
w związku z rosnącą liczbą klientów

poszukuje kandydatów do pracy w Poznaniu
na stanowisku:

Samodzielny księgowy/ Samodzielną księgową

Osoba, której szukamy:

- Ma kilkuletnie (minimum 2 letnie) doświadczenie w prowadzeniu pełnej księgowości,
- Pracowała na samodzielnym stanowisku z obowiązkami obejmującymi prowadzenie pełnej księgowości i sporządzanie sprawozdań finansowych,
- Sporządzała samodzielnie sprawozdania finansowe, deklaracje podatkowe, raporty dla klientów,
- Ma doświadczenie w pracy w biurze rachunkowym, zna specyfikę pracy w biurze księgowym z praktyki,
- Była w przeszłości odpowiedzialna za nadzorowanie pracy innych osób (asystentów, praktykantów, pomocy księgowych),
- Prowadziła księgowość podmiotu z kapitałem zagranicznym,
- Posługuje się w kontaktach z klientami językiem angielskim lub niemieckim,
- Chce się rozwijać, szkolić, zdobywać wiedzę i doświadczenie,
- Nie boi się ciekawej pracy w środowisku wymagających klientów i współpracowników.

Twoja aplikacja do pracy powinna zawierać:

- CV;
- Krótki list motywacyjny;
- Oczekiwane przez Ciebie wynagrodzenie (brutto);

Prosimy o przesyłanie aplikacji na adres e-mail:

- Praca-POZ-DPKR@rsmi.pl

Aplikacje muszą zawierać klauzulę:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883).

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI

MOTOSTODOŁA

Motocykle
Skutery
Quady

Ul. Floriańska 4a, tel. 604 625 768, 698 625 572
63-720 Koźmin Wlkp. e-mail: motostodola.kaczmarek@wp.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE DOJAZD DO KLIENTA
CIEZAROWE
DOSTAWCZE

naprawa odprysków ATRAKCYJNE CENY
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

KONSTAL PRODUCENT

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

GARAŻE WZMOCNIONE

► MISTRZOSTWA POLSKI W KOLARSTWIE GÓRSKIM

Mistrzowie potwierdzili swoją klasę

Po czwartkowych i piątkowych zawodach w Środzie Wielkopolskiej uczestnicy mistrzostw Polski przenieśli się do Żerkowa. W sobotę odbyły się zmagania dla najmłodszych grup, w tym dzieci od trzeciego roku życia, a zwieńczeniem dnia był wyścig „mastersów”, czyli najstarszych amatorów kolarstwa górskiego. Rywalizacja przebiegała w wielkich upałach, czego efektem było kilka omdleń i zejść z trasy młodszych uczestników. Największe zainteresowanie wzbudziły niedzielne wyścigi elit kobiet i mężczyzn, w których walczyli najlepsi sportowcy w Polsce.

Maja Włoszczowska i Marek Konwa obronili wywalczone rok temu w Żerkowie tytuły mistrzów kraju w kolarstwie górskim. Początek mistrzyni był dość niemrawy. Zaraz po starcie spadła na trzecie miejsce, ale sukcesywnie zaczęła przesuwać się do przodu. Podobnie jak przed rokiem drugie miejsce zajęła Katarzyna Solus-Miśkiewicz, która postawiła zwyciężczyni jeszcze trudniejsze warunki niż w ubiegłej edycji. Jako trzecia dojechała do mety Paula Gorycka.

Złota medalistka zadedykowała tę wygraną tragicznie zmarłemu w marcu Markowi Galińskiemu - jednemu z najbardziej utytułowanych polskich kolarzy górskich w kraju. - Jestem bardzo szczęśliwa, że po raz

► Cztery dni, dwa miasta, setki uczestników i jeszcze więcej kibiców. Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Górskim w Środzie Wlkp. i Żerkowie stały na dobrym poziomie pod względem organizacyjnym i sportowym.



Uliczne zawody ze sztucznymi przeszkodami w Środzie Wlkp. wzbudziły spore zainteresowanie

kolejny wywalczyłam tytuł mistrza Polski. [...] To dzisiejsze zwycięstwo chciałabym dedykować Markowi Galińskiemu. Są to pierwsze mistrzostwa bez niego - tłumaczyła na konferencji prasowej.

Zwycięzca w kategorii Elity uzyskał jeszcze większą przewagę na mecie niż miało to miejsce u pań. Stary-nowyy mistrz wypracował 1,09 min przewagi nad drugim Bartłojem Wawakiem i 3,42 min nad trzecim Marcinem Kawalcem. - Wyścig na pewno nie był łatwy. Trasa była już mocno rozjeżdżona i trzeba było użyć dużo więcej siły, żeby podjechać do góry. Kibice dopisali, ale gromadzili się właściwie tylko na placu przy wieży, a w lesie jedynie miejscami. Moim zdaniem runda powinna być trochę krótsza, a wtedy łatwiej byłoby kibicować. Myślę, że od przyszłego roku warto byłoby skrócić trasę - z uśmiechem na twarzy zasugerował organizatorom swój pomysł Marek Konwa.

W zawodach wzięli udział również przedstawiciele klubu MLUKS Victoria Jarocin. Bartosz Mikler zajął 29. miejsce w wyścigu elity mężczyzn i 10. w kategorii do lat 23. Konrad Kasprzak był 26. wśród juniorów. Bardzo dobrze pojechała jarocinianka Aleksandra Konieczna (MTB Team RMF-FM), która zajęła wysoką 5. lokatę w kategorii juniorek. (seb)



Zawodnicy nie odpuszczali ani na moment



Uskoki, kamienne zjazdy i groźnie wyglądające skarpy to znaki rozpoznawcze wyścigów cross country



Marek Konwa w geście triumfu dojeżdża do mety



Maja Włoszczowska miała w niedzielę bardzo silną konkurencję

► TAEKWONDO WTF

Medal po porażce

Weronika Grzegorek (UKS Taekwondo Jarocin) zajęła trzecie miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Taekwondo. Druga z podopiecznych Piotra Wesółki - Joanna Chudak zakończyła rywalizację na piątej pozycji.

Weronika Grzegorek (kat. 46 kg) po zaciętym boju przegrała

pierwszą walkę, choć była bliska zwycięstwa. Po pierwszej rundzie prowadziła 3:1. W drugiej przewagę osiągnęła jej wyższa rywalka. Reprezentantka UKS Taekwondo zdołała jeszcze doprowadzić na początku trzeciego starcia do remisu, ale w końcu straciła cztery punkty i zeszła z maty pokonana. W niższych



kategoriach wagowych startuje mało zawodniczek, dlatego Weronika Grzegorek wróciła do domu z brązowym medalem.

Joanna Chudak (kat. 62 kg) stoczyła trzy pojedynki. W pierwszym wyraźnie pokonała rywalkę. W drugim, po wyrównanym boju, musiała uznać wyższość rywalki. W tym starciu nabawiła się kontuzji, ale ambitnie przystąpiła do następnej walki. Jednak już po kilku sekundach trener, widząc że nie da rady walczyć z urazem, rzucił rącznik na matę. Ostatecznie

Joanna Chudak sklasyfikowana została na miejscach 5-8.

- Można być zadowolonym z postawy naszych zawodniczek. Na Weronikę Grzegorek możemy liczyć od lat. W imprezach głównych zawsze staje na podium. Joanna Chudak po prawie dwuletniej przerwie udanie powróciła do sportu. Szkoda, że obie zawodniczki wystartowały w kategoriach nieolimpijskich. Mimo to na konto klubu wpadły kolejne cenne punkty w Rywalizacji Sportu Dzieci i Młodzieży - podsumował występ Piotr Wesolek. (faf)

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWSTWA PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocińska.pl
www.jarocińska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocińska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Figlejek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Danusz Fiołek
d.fiolek@jarocińska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocińska.pl
Barbara Dzierała
b.dzierala@jarocińska.pl
Łukasz Zięciak
l.zeciak@jarocińska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocińska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocińska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20 33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kalin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocińska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

... WOKÓŁ BOISKA

▶ JAROTA JAROCIN

▶ Dwa gole Danielaka

Dwie bramki Karola Danielaka wydatnie przyczyniły się do wygranej 3:1 Chrobrego Głogów z rezerwami Zagłębia Lubin w przedwstępnej rundzie Pucharu Polski. W kolejnej przeciwnikiem drużyny z Głogowa będzie pogromca Jaroty - Motor Lublin.

▶ Grobelny w Pelikanie

Michał Grobelny związał się rocznym kontraktem z Pelikanem Niechanowo, zostając trzecim piłkarzem Jaroty, który w nowym sezonie występować będzie w drużynie beniaminka IV ligi. Wcześniej umowy z Pelikanem podpisali Hubert Oczkowski i Damian Pawlak.

▶ Kieliba kapitanem Jaroty

Bartosz Kieliba będzie kapitanem Jaroty w nowym sezonie. Wybrana została także nowa rada drużyny. Tworzą ją: Bartosz Kieliba, Krzysztof Czabański, Piotr Skokowski i Jędrzej Ludwiczak.

▶ Sokół i Ostrowia grają dalej

Z wielkopolskich drużyn do kolejnej rundy Pucharu Polski awansowały: Ostrowia (wygrała po dogrywce 3:1 z Ruchem Zdzeszowice) oraz Sokół Kleczew (pokonał po rzutach karnych Zagłębie Sosnowiec). Jeszcze gorzej od Jaroty spisała się Calisia, która przegrała 0:7 z Olimpią Elbląg. Z rozgrywek odpadła także Warta, która nadal nie ma licencji i nie została dopuszczona do pucharu. (faf)

Koniec marzeń o pucharze

Kłęską zakończył się bardzo daleki wyjazd do Lublina. W przedwstępnej rundzie Pucharu Polski Jarota przegrała 0:5 z Motorem i pożegnała się z tymi rozgrywkami.

Podopieczni Macieja Dolaty jechali do Lublina w bardzo dobrych nastrojach. W sparingu poprzedzającym pucharowe spotkanie rozgromili Lechię Kostrzyn 11:0. Trzy bramki zdobył Hubert Antkowiak, po dwie dorzucili Bartosz Cierniewski, Kamil Stefaniak i Krzysztof Czabański, a po razie trafili Bartosz Kieliba i testowany Mateusz Maruniak (Warta Poznań).

Niestety mimo szumnych zapowiedzi wyprawa do Lublina zakończyła się kłęską. *Jedziemy oczywiście po zwycięstwo i awans do kolejnej rundy. Na pewno nie traktujemy tego wyjazdu, jak wyprawy na zwiedzanie - mówił przed wyjazdem Maciej Dolata. Mecz zweryfikował oczekiwania i na konferencji prasowej trener Jaroty przede wszystkim przeproszał za blamaż - Chciałbym przede wszystkim przeprosić tych kilkunastu kibiców, którzy z Jarocina jechali ponad 450 km. Trudno mi powiedzieć, co tutaj zobaczyli. Bo nie zobaczyli Jaroty, tylko zlepek piłkarzy.*

Do Lublina nie pojechali zawodnicy, którzy są jeszcze w trakcie rejestracji, ale nie tłumaczy to do końca wysokiej porażki. Motor także praktycznie przebudował cały skład był zdecydowanie lepszy i wygrał zasłużenie. *Jechaliśmy do Lublina ponad 12 godzin, ale po takiej porażce podróż w drugą*



Bartosz Kieliba (z piłką) będzie w nowym sezonie kapitanem Jaroty

stronę trwa dwa razy dłużej. Musimy od poniedziałku wziąć się ostro do pracy i jak najszybciej zmazać plamę po tym występie - mówił po meczu Maciej Dolata

W tym tygodniu Jarota miała rozegrać dwa sparingi. Zaplanowany na środę mecz z Pelikanem Niechanowo zostanie najprawdopodobniej odwołany, ze względu na kontuzję w zespole przeciwnika. W za to podopieczni Macieja Dolaty zagrają w Inowrocławiu z Cuiavią.

(faf)

MOTOR LUBLIN	5:0
JAROTA HOTEL JAROCIN	(3:0)
SKŁAD	

Motor: Paweł Lipiec 2, Robert Kozubski, Aleksander Komor, Piotr Karwan, Damian Falisiewicz (55. Jakub Kosiarczyk), Rafał Król, Piotr Plekarski, Paweł Jabkowski (41. Patryk Czulowski 2), Krystian Mroczek, Konrad Gąsiorowski 2, Paweł Myśliwiecki (60. Kamil Wolski 2)

Jarota Hotel: Simon Krawczyk (60. Piotr Giel), Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Krzysztof Czabański, Łukasz Kogut 2, Jakub Namysłowski (46. Krystian Benuszak 2), Piotr Skokowski, Hubert Antkowiak (83. Filip Teczala), Adam Durowicz, Michał Goliński, Kamil Stefaniak

BRANKI	
1:0 - Paweł Jabkowski (24.)	4:0 - Aleksander Komor (48.)
2:0 - Konrad Gąsiorowski (33.)	5:0 - Rafał Król (60.)
3:0 - Paweł Myśliwiecki (40.)	

JAROTA HOTEL JAROCIN	11:0
LECHIA KOSTRZYN	(0:0)
SKŁAD	

Jarota Hotel: Kamil Czaplak (46. Simon Krawczyk), Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Krzysztof Czabański, Łukasz Kogut, Mateusz Maruniak (75. Adam Durowicz), Maciej Stronka (46. Bartosz Cierniewski), Jakub Namysłowski, Adam Durowicz (46. Hubert Antkowiak), Michał Goliński (65. Filip Teczala), Krystian Benuszak (46. Kamil Stefaniak)

BRANKI	
1:0 - Bartosz Cierniewski	7:0 - Krzysztof Czabański
2:0 - Kamil Stefaniak	8:0 - Bartosz Cierniewski
3:0 - Mateusz Maruniak	9:0 - Bartosz Kieliba
4:0 - Krzysztof Czabański	10:0 - Kamil Stefaniak
5:0 - Hubert Antkowiak	11:0 - Hubert Antkowiak
6:0 - Hubert Antkowiak	

WYNIKI RUNDY PRZEDWSTĘPNEJ PUCHARU POLSKI:

MKS Trzebinia - Legionovia Legionowo	0:2	KS Polkowice - Stal Stalowa Wola	2:3	Pelikan Łowicz	0:0 (k. 7:6)
Podlasie Biała Podlaska		Olimpia Elbląg - Calisia Kalisz	7:0	- Lechia Tomaszów Maz.	0:0 (k. 7:6)
- Górnik Wałbrzych	1:1 (k. 1:4)	Pogoń Siedlce - Bytovia Bytów	2:1	Sokół Kleczew - Zagłębie Sosnowiec	1:1 (k. 5:4)
Wissa Szczuczyn - Znicz Pruszków	0:2	UKP Zielona Góra - Wigry Suwałki	0:3	Stal II Rzeszów - Świt Nowy Dwór	0:2
Zagłębie II Lubin - Chrobry Głogów	1:3	Warta Poznań - Wisła Puławy	0:3	Brda Przechlewo - Gryf Wejherowo	1:4
Limanovia Limanowa - Kotwica Kotłobrzeg (walkower)	0:3			Motor Lublin - Jarota Jarocin	5:0
Pniówek Pawłowice Śl. - Siarka Tarnobrzeg	1:2	Piast Karnin - Raków Częstochowa	0:5	Odra Opole - Garbarnia Kraków	5:0
Unia Solec Kuj. - MKS Kluczbork	2:1	Małapanew Ozimek - Błękitni Stargard	1:6	Ruch Zdzeszowice - Ostrowia Ostrów	1:3
Polonia Bytom - Łysica Bodzentyn	1:0	Radomiak Radom - Sokół Ostróda	3:0	Olimpia Zambrów - Rozwój Katowice	0:3
		Sparta Jazgarzew - Stal Mielec	4:1	Stal Rzeszów - Concordia Elbląg	5:0

OGŁOSZENIE

▶ RUGBY

Wypożyczony na medal



OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1 (biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PRDMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

Bartosz Tondaś (na zdjęciu z piłką), wychowanek Sparty Jarocin, aktualnie wypożyczony do Poznania, wywalczył z poznańską drużyną brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów. W rozegranym w Łodzi turnieju mistrzostwo wywalczyli gospodarze. Budowlani w finale pokonali Lechię Gdańsk 27:3. Zdecydowanie bardziej wyrównany był pojedynek o trzecie miejsce, w którym Poznań minimalnie wygrała z warszawską Skrą.

W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, czyli w finałowym turnieju Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych wzięła udział drużyna Sparty Jarocin, zajmując ostatecznie szóste miejsce. Szerzej za tydzień. (faf)

POLCOPPER



www.polcopper.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA

i wyrobów hutniczych

raty

**Płacimy najwięcej za:
ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ
oraz złom metali**

63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385

czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00

63-800 Gostyń, ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 - 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708